

**PROTOKÓŁ NR XXXII/13
Z OBRAD XXXII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 28 MAJA 2013 R.**

XXXII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁵ – 12⁰⁵. W sesji uczestniczyło 20 radnych. Nieobecna była radna Ała Sosna-Pawluczuk. Obradom przewodniczył Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński otworzył obrady XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VI kadencji samorządu. Powitał wszystkich zebranych radnych, Burmistrza Miasta oraz towarzyszących Burmistrzowi pracowników Urzędu Miasta, zaproszonych gości, przedstawicieli prasy i telewizji oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, natomiast w chwili obecnej w sesji uczestniczy 18 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje, nieobecnych jest 3 radnych.

W chwili rozpoczęcia obrad nieobecni byli następujący radni: Jarosław Borowski, Paweł Mischuk, oraz Ała Sosna-Pawluczuk.

W obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
- Zastępcy Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk i Jan Radkiewicz,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- pracownicy Urzędu Miasta,
- Prezes MPEC SA Mikołaj Samocik,
- Prezes PK sp. z o.o. Jan Ostaszewicz, Wiceprezes PK sp. z o.o. Daniel Trofimiuk, Księgowa PK sp. z o.o. Tamara Szymkowicz,
- Dyrektor BDK Małgorzata Bil-Jaruzelska,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do niniejszego protokołu.

Ad 2

Zawiadomienia o terminie XXXII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załącznik od nr 2A do nr 2C do protokołu.

O godzinie 9⁰⁸ na obrady sesji przybył radny Jarosław Borowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński przystąpił do ustalenia porządku obrad. Stwierdził, że porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że w związku z brakiem uwag i wniosków do porządku obrad proponuje, aby Rada Miasta na XXXII sesji RM obradowała zgodnie z porządkiem obrad podanym w zawiadomieniach o sesji i odczytał proponowany porządek obrad. Podał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła następujący porządek obrad XXXII sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXX/13 z obrad XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 16 kwietnia 2013 r. oraz protokołu nr XXXI/13 z obrad XXXI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 30 kwietnia 2013 r.
4. Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2012 r.
5. Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w 2012 r.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2012.
7. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski Pani [REDAKTED] w ramach repatriacji z Republiki Kazachstan.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski, warunków i zasad korzystania z tych obiektów oraz stawki opłaty za korzystanie.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego zaniechania likwidacji połączeń kolejowych w południowej części województwa podlaskiego.
11. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
14. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXX/13 z obrad XXX nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 16 kwietnia 2013 r. oraz Protokołu Nr XXXI/13 z obrad XXXI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 30 kwietnia 2013 r. Dodał, że te protokoły będą głosowane chronologicznie, były one wyłożone do wglądu i można było zapoznać się z ich treścią. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Oдноśnie treści protokołów nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XXX/13 z obrad XXX nadzwyczajnej sesji RM w dniu 16 kwietnia 2013 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła Protokół Nr XXX/13 z obrad XXX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 16 kwietnia 2013 r. nie wnosząc uwag.**

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XXXI/13 z obrad XXXI sesji RM w dniu 30 kwietnia 2013 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła Protokół Nr XXXI/13 z obrad XXXI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 30 kwietnia 2013 r. nie wnosząc uwag.**

Ad 4

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3I.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2012 r. (*informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Powitał obecnego na sesji Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. Pana Jana Ostaszewicza, Wiceprezesa PK Spółka z o.o. Pana Daniela Trofimiuka oraz Księgową PK Spółka z o.o. Panią Tamarę Szymkowicz. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji Rady Miasta *stanowiących załącznik nr 3A do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje RM zapoznały się z przedłożoną informacją oraz przyjęły ją do wiadomości. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2012 r. i przyjęła ją do wiadomości.**

Ad 5

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w 2012 r. (*informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*). Powitał Prezesa MPEC SA Pana Mikołaja Samocika. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji Rady Miasta *stanowiących załącznik nr 3B do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją i przyjęły ją do wiadomości. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że zawsze raz w roku są szczegółowo przedstawiane informacje i widać w nich jak w lusterku jak działa Przedsiębiorstwo. Przedsiębiorstwa mają się nieźle, są zyski i np. MPEC za 2012 rok ma 767 tys. zł brutto zysku. Przedsiębiorstwo 1 kwietnia 2013 roku obchodziło jubileusz 20 lat działalności. 20 lat temu tworzyli to i wówczas był w pierwszej założycielskiej radzie nadzorczej. Widać teraz, że to Przedsiębiorstwo radzi sobie dobrze. Z okazji 20-lecia chce złożyć życzenia, żeby Przedsiębiorstwo rozwijało się dalej i służyło mieszkańcom. Przyglądając się przez ten okres 20 lat, temu co było dwadzieścia kilka lat temu, czy kilkanaście lat temu, co się zmieniło, to w obu Przedsiębiorstwach kłuje i boli go to, że jest takie rozwarstwienie w płacach między załogą i prezesami. Rady nadzorcze biorą ogromne krocie. W tej sprawie występował już w ubiegłym roku, bo jego zdaniem jest za duże rozwarstwienie. W tym roku chce powtórzyć to jeszcze raz, żeby ułatwić Burmistrzowi, bo Burmistrz jest jednoosobowo właścicielem tych spółek i ma wpływ na to co tam się dzieje. Jako radni jednak powinni to widzieć i chce złożyć wniosek, który może być głosowany w punkcie – „Sprawy różne”. Widząc tę rozpiętość w płacach kierownictwa i pracowników niższego szczebla proponuje zniesienie premii dla zarządów spółek miejskich i diety członków rad nadzorczych zmniejszyć o połowę. To jest wniosek i prosi, aby Rada pomogła Burmistrzowi i ten wniosek poparła.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że rzeczywiście jest to mówione po raz kolejny na sesji i rok temu ten wniosek był zgłaszany. Dziwi się tylko jednej zasadzie, bo rozumie, jeśli chodzi o rady nadzorcze i z tym nawet sam się zgodzi, ale jeśli zarząd pracuje dobrze i widać jakie są dzisiaj wyniki jednej i drugiej spółki, a tu mówi się, aby ukarać zarząd za to, że dobrze pracuje, to tego nie rozumie. Wydaje mu się, że wszędzie na świecie jest tak, że za dobrą pracę jest dobra płaca. Pan Radny Grzybowski zawsze znajdzie jakiś motyw i zawsze musi „wsadzić kij w mrowisko”. To, żeby karać zarząd za dobrą pracę to już naprawdę tego nie rozumie.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że to nie jest karanie. Posiada dane z tamtego roku i jeżeli przykładowo Pan Samocik w spółce, która zatrudnia kilkadziesiąt ludzi zarabia 121 tysięcy zł, to nic by się nie stało, aby w tym roku nie wziął premii. Bardzo dobrze płaci się prezesom. To nie jest żadna kara, tylko te rozwarstwienie zmniejszyłoby się, ponieważ naprawdę coraz większe jest rozwarstwienie pomiędzy załogą a prezesami zarządu i tak samo, jeśli chodzi o rady nadzorcze.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w 2012 r. i przyjęła ją do wiadomości.**

O godzinie 9²³ z sali obrad wyszedł radny Igor Łukaszuk oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Ad 6

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2012 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3C do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2012.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXII/207/13
w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych
samorządowych instytucji kultury za rok 2012.
(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Ad 7

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Następnie przedstawił zebrany opinie poszczególnych Komisji RM *stanowiące załącznik nr 3D do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXII/208/13
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2013 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

O godzinie 9²⁷ na obrady sesji przybył radny Paweł Mischuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 8

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski Pani [REDAKTOWANE] w ramach repatriacji z Republiki Kazachstan (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 i 11 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3E do niniejszego protokołu*. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Jarosław Borowski poinformował, że nie brał udziału w pracach Komisji Finansów toteż nie mógł wcześniej zgłosić pytania. Rozumie, że Pani [REDAKTOWANE] otrzyma mieszkanie poza kolejnością, czyli te osoby, które są na liście zostaną jakby przesunięte o jedną pozycję dalej. W związku z tym ma pytanie - ile jest osób oczekujących na mieszkania komunalne i na mieszkania socjalne według stanu na dzień dzisiejszy?

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk wyjaśniła, że jest jedna osoba z ubiegłego roku, czyli z 2012 roku na liście i jedna osoba z roku 2011. Były proponowane tym osobom mieszkania, ale one nie wyraziły chęci wzięcia i napisały podanie, że odmawiają ze względu na wielkość, ponieważ potrzebują większego mieszkania. To dotyczy tylko mieszkań komunalnych, natomiast socjalne są załatwione oprócz tego roku, bo jeszcze uprawomocnia się lista.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił się z prośbą o 5-minutową przerwę. Dodał, że zgłasza to w imieniu Klubu SLD.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.

Przerwa rozpoczęła się o godzinie 9³⁰ a zakończyła się o godzinie 9⁴⁰. Po przerwie w obradach w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński wznowił obrady sesji po przerwie i stwierdził, że w sesji uczestniczy 18 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane. Poinformował, że jest rozpatrywany pkt 8 porządku obrad dotyczący podjęcia uchwały w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski Pani [REDACTED] w ramach repatriacji z Republiki Kazachstan. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9⁴² na salę obrad przyszedł radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Alina Niegierewicz stwierdziła, że osobiście i myśli, że również inni członkowie Rady nie mają nic przeciwko tej Pani, która ewentualnie, tak jak tu zostało przedstawione, otrzymałaby mieszkanie i zatrudnienie, ale w naszym mieście jest naprawdę bardzo dużo osób, które nie mają pracy. Te osoby też mają wykształcenie, które jest tutaj potrzebne ze znajomością języków. Mówi o tym również w imieniu nauczycieli, którzy nie mają pracy. Uważa, że należałoby najpierw rozejrzeć się we własnym środowisku. Wiadomo też i to często wszyscy podkreślają, że ciągle dokładane są ogromne pieniądze do szkolnictwa, a tych etatów nie ma, jak również funduszy. Zawsze jest z tym problem, więc może trzeba rozejrzeć się na własnym podwórku. W związku z tym wstrzymają się w głosowaniu i nie będą głosować za tą uchwałą.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski Pani [REDACTED] w ramach repatriacji z Republiki Kazachstan.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-0, wstrzymujących się-7, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXII/209/13

w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie

Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski Pani [REDACTED]

w ramach repatriacji z Republiki Kazachstan

(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Ad 9

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski, warunków i zasad korzystania z tych obiektów oraz stawki opłaty za korzystanie (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM ***stanowiących załącznik nr 3F do niniejszego protokołu***. Poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych

dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski, warunków i zasad korzystania z tych obiektów oraz stawki opłaty za korzystanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXII/210/13
zmieniającą uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych
dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym
jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski, warunków i zasad korzystania
z tych obiektów oraz stawki opłaty za korzystanie
(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

O godzinie 9⁴⁸ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Ad 10

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego zaniechania likwidacji połączeń kolejowych w południowej części województwa podlaskiego (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu***). Zapoznał zebranych z opiniami i wnioskami poszczególnych Komisji Rady Miasta. Poinformował, że wszystkie Komisje RM zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały (***opinie stanowią załącznik nr 3G do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 9⁴⁹ na salę obrad przyszedł radny Paweł Mischuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Marcin Sarnacki stwierdził, że chciałby dowiedzieć się przed głosowaniem - jaka liczba połączeń ma być likwidowana, ile osób jest zatrudnionych na tej linii, jaka ilość podróżnych korzysta z niej i jakie są jej koszty utrzymania, czyli ile dokładnie się do tej linii? Są połączenia autobusowe, które są w tych samych cenach co połączenia kolejowe. Dodał, że jeżeli takie informacje otrzyma to będzie bardzo wdzięczny, ponieważ na podstawie przedłożonych materiałów nie jest w stanie podjąć żadnej decyzji.

O godzinie 9⁵⁰ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński wyjaśnił, że informacja została dostarczona od przewoźnika, który zgłosił akces do Rady Miasta o poparcie tejże sprawy i tam były zawarte pewne rzeczy, natomiast więcej informacji jakichkolwiek innych, dodatkowych, szczegółowych nie ma. Stowarzyszenie przewoźników poprosiło o wsparcie i wie, że poszczególne gminy to robią. W związku z tym intencyjnie też jako Rada wspierają swoją uchwałą, aby kompletnie nie zostało zlikwidowane to co jeszcze zostało w tej chwili na trasie Białystok-Czeremcha.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego zaniechania likwidacji połączeń kolejowych w południowej części województwa podlaskiego.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXII/211/13
w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego zaniechania likwidacji
połączeń kolejowych w południowej części województwa podlaskiego
(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Ad 11

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym tj. od 24 kwietnia 2013 r. do 20 maja 2013 r. (***sprawozdanie stanowi załącznik nr 17 do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym i przyjęła je do wiadomości.**

Ad 12

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że pkt 12 porządku obrad to - Interpelacje i zapytania radnych. Poprosił chętnych do zabrania głosu.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że dotarła do niej informacja, iż miało miejsce otwarcie ofert w sprawie śmieci i w związku z tym ma pytanie do Pana Burmistrza, bądź Pani Burmistrz - kiedy będzie rozstrzygnięcie tego przetargu? Rozumie, że na razie nie ma możliwości podania do publicznej informacji jak wyglądają złożone oferty, ale prosiłaby o odpowiedź - kiedy to nastąpi i kiedy jako radni będą wiedzieli o najkorzystniejszej ofercie, a ponadto czy będą mogli mieć dostęp do najkorzystniejszej oferty, jak została skonstruowana i do specyfikacji.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że do końca tygodnia ten temat zostanie załatwiony.

Radny Marcin Sarnacki zwrócił się z pytaniem - czy istnieje możliwość przy konstrukcji przyszłego budżetu wprowadzić do budżetu ulicę Warzywną, żeby wykonać tam nawierzchnię asfaltową, ponieważ w sytuacji, gdy są dłuższe zimy, czy roztopy to nie jest w stanie przejechać tam żaden samochód osobowy, a jedynie samochody terenowe mogą korzystać z tej drogi. Czy w przyszłorocznym budżecie będzie można wprowadzić tę ulicę do budżetu?

Radny Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że w miesiącu kwietniu Pani Wiceprzewodnicząca Zwolińska złożyła interpelację w sprawie realizacji sali ślubów w ratuszu miejskim i w odpowiedzi otrzymała informację jak również pozostali radni, że została zawarta umowa z pracownią projektową na wykonanie dokumentacji projektowej remontu budynku w celu adaptacji na potrzeby lokalowe USC, a także salę rajców i Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Bielsk Podlaski. W związku z tym ma pytanie – po co w ogóle to się robi, przecież Urząd Miasta został wyremontowany, jest tam tyle lokali, pomieszczeń, że wszyscy pracownicy się mieszczą. Pamięta, że gdy pierwszy raz pojawił się ten temat to były zapewnienia, że po remoncie Urzędu Miasta będą przestrzenne pokoje, wszystko się zmieści, wszyscy będą pracować w komfortowych warunkach, a teraz pojawia się pomysł przeniesienia części Urzędu do ratusza. W trakcie remontu budynku Urzędu Miasta była już taka sytuacja, że Urząd mieścił się w kilku lokalizacjach i pomimo szczerych chęci zawsze mieszkańcy mieli jakiś problem, czy to na początku z dotarciem do właściwej osoby, czy później, bo trzeba było przejechać do drugiego budynku, gdyż akurat w innym referacie sprawę można było załatwić. Jego zdaniem takie dzielenie znowu jest niekonieczne. Urząd Miasta jest świeżo wyremontowany, wszystko ładnie tutaj pasuje, sala ślubów też jest odremontowana, więc po co wydawać pieniądze na kolejną dokumentację, bo już tych dokumentacji jest sporo naprodukowanych. Jest dokumentacja na Dom Kultury, na budynki w MOSiR, a teraz będzie dokumentacja na ratusz, ale co za tym pójdzie, jeżeli nie ma środków finansowych, aby te dokumentacje przeistoczyć w rzeczywiste realizacje. Ponadto mówi się, że ludzie coraz rzadziej zawierają związek małżeński przed urzędnikiem stanu cywilnego. Zdecydowana większość jest ślubów konkordatowych, czy to kościelnych, czy cerkiewnych i w związku z tym chce uzyskać informację z Urzędu Miasta - jak to wygląda w Bielsku na przestrzeni lat 2010-2013, ile było ślubów zawartych w Urzędzie Stanu Cywilnego, bo zaraz się okaże, że będzie robiona sala ślubów na 2 - 3 razy do roku, więc po co to wszystko? Kolejna kwestia z tym związana jest następująca - czy Pan Burmistrz chce zlikwidować Muzeum w Bielsku, bo na dzień dzisiejszy w budynku ratusza mieści się Muzeum i jeśli pojawi się tam sala rajców oraz sala ślubów to rozumie, że miejsca dla Muzeum nie będzie, a przecież jest to jedna z najlepszych placówek w województwie, tak przynajmniej jest oceniana. Prosiłby o wyjaśnienie tej sprawy. Drugi temat wiąże się z ogródkami piwnymi. Wszyscy radni otrzymali korespondencję jednego z przedsiębiorców z Urzędem Miasta, który zwracał się z prośbą o wydanie zgody na częściowe zamknięcie ulicy Plac Ratuszowy i ustawienie tam ogródka piwnego. Odpowiedź, którą otrzymał ten przedsiębiorca zawierała trzy linijki. W tej odpowiedzi Urząd Miasta Bielsk Podlaski informuje, że nie wyraża zgody na częściowe zamknięcie ulicy Plac Ratuszowy i zajęcie pasa ruchu drogowego w celu usytuowania letniego ogródka przynależnego do restauracji. Może warto byłoby napisać z jakiego powodu odmawia się, podać jakiejś uzasadnienie, bo ten

człowiek nie wie, dlaczego nie może tego zrobić. Warto byłoby napisać chociaż 3-4 zdania wyjaśniające. Poza tym pismo przedsiębiorcy było skierowane do Pana Burmistrza, a odpowiada kierownik referatu. Skoro pismo jest skierowane do Pana Burmistrza to raczej Pan Burmistrz powinien odpowiedzieć temu człowiekowi. Mieszkańcy Bielska chcą, aby były ogródki piwne i to takie z prawdziwego zdarzenia, a nie takie jak teraz przy sklepach, gdzie znajdują się 1- 2 parasole i można wypić tam piwo. Na takie ogródki też jest klientela, ale potrzebny jest ogródek z prawdziwego zdarzenia, gdzie nie tylko pije się piwo, ale można coś zjeść i gdzie dzieci mogą się pobawić, bo taka jest teraz idea ogródków piwnych. Samo stwierdzenie – „ogródek piwny” jest uproszczeniem, to nie jest miejsce, gdzie pije się tylko piwo. Na swojej stronie internetowej przeprowadził sondę nt. „Czy jest potrzebny ogródek piwny w okolicach ratusza?” i 76% osób uważa, że „tak”, 13% uważa, że „nie”, a 11% jest to obojętne, bo i tak nie będą tam chodzili. Jednak ¾ mieszkańców uważa, że taki ogródek jest potrzebny. Z tego co wie, to były wystawione tereny pod przetarg na ogródki, ale jak w tym piśmie przedsiębiorcy zostało podane, że to nie wyjdzie w tym roku i jest to już na rok przyszły. Na decyzje trzeba czekać miesiąc czasu, więc zaraz będzie już okres powakacyjny, a kto będzie otwierał ogródek w okresie powakacyjnym? Prosi o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Ponadto chce zgłosić sprawę przejścia przez ulicę Kopernika pomiędzy Szkołą Nr 5 i dawną pocztą. Rodzice dzieci uczących się w Szkole Nr 5 i w Zespole Szkół Nr 3 proszą o założenie przed tym przejściem spowalniaczy, albo ustawienie na tym odcinku ograniczenia prędkości do 30 km/h. Nie jest to długi odcinek pomiędzy ul. Mickiewicza i ul. Jagiellońską, jednak to przejście zdaniem rodziców jest niebezpieczne. Zwrócili oni też uwagę, że taki przypadek ustawienia znaku ograniczenia prędkości do 30 km/h jest już w Bielsku przy Kościele Karmelickim, tak więc to nie jest jakiś wymysł i można to zrobić. Prosi o rozważenie tej kwestii.

O godzinie 10⁰³ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że to ona rzeczywiście zadała pytanie dotyczące ratusza na poprzedniej sesji i związane to było z potrzebą mieszkańców umieszczenia w tym obiekcie sali ślubów. Sprawa nie jest taka oczywista, bo kolega Radny przedstawił swój punkt widzenia i pewnej grupy osób, ale ona spotkała się również ze zdaniem jednej osoby i wie, że ten głos znajduje poparcie u innych osób, żeby w budynku ratuszu, który jest obiektem zabytkowym została umieszczona sala ślubów. Z odpowiedzi przedłożonej przez Pana Burmistrza wynika, że sprawa została już rozpoczęta, może dojść do podpisania umowy i temat jest mocno zaawansowany. Uważa, że należałoby rozważyć taką koncepcję, żeby zarówno w tym budynku było Muzeum i sala ślubów. Na pewno obiekt jest ważny. Urząd Marszałkowski coś zrobił, jeśli chodzi o remont tego budynku, ale potrzeby remontowe są znacznie większe. Jest to budynek miasta i należałoby zadbać o dobry jego stan. Gdyby była taka możliwość to byłaby za tym, żeby w ratuszu było zarówno Muzeum, jak również sala ślubów. Podejrzewa, że te budynki, które są w mieście też w jakiś sposób zostaną zagospodarowane.

Radny Leszek Aleksiejuk poinformował, że chce wrócić jeszcze do tematu śmieci, bo przetarg jest rozstrzygnięty i Pan Burmistrz powiedział, że będą już pewne informacje do końca tygodnia na temat wyłonienia wykonawcy na wywóz. Chciałby, aby również w ślad za tym dla radnych jeszcze przed sesją wraz z materiałami dotarła informacja z wyliczeniem wszystkich kosztów, które wiążą się z organizacją oczyszczania miasta począwszy od lipca. Chce również otrzymać informację - ile osób będzie płaciło za wywóz tych śmieci, czyli ilość osób, które zostały w deklaracji wymienione.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że od razu odpowie Panu Radnemu Aleksiejukowi, otóż nikt Panu Radnemu nie poda ile osób będzie płaciło, natomiast ile osób powinno płacić, to mogą podać. Nie wiadomo ile osób będzie płaciło. W spółdzielni mieszkaniowej, czy tam, gdzie Przedsiębiorstwo Komunalne zarządza mieszkaniem zaległości wynoszą 200-300 tys. zł, w innych 500 tys. zł. Wiele osób nie płaci. Odnośnie wypowiedzi Pana Radnego Borowskiego to chce odpowiedzieć w ten sposób, że jak słucha tutaj na temat ratusza to się zastanawia kogo interesuje w ogóle ratusz, bo była jedna kadencja, kiedy poruszano temat nie likwidacji Muzeum, lecz tylko remontu. Przyjeżdżał tutaj marszałek Pionkowski, bo wtedy marszałkiem był Pan Pionkowski i odgadali ten budynek. Odpowie w ten sposób, że oczywiście dbają o muzeum, to co mówi Pan Radny, tak rozwija się to wszystko, że przez 30, czy 40 lat to remontu nie ma, podłoga gnije, wali się, ale to już Pana nie interesuje. Pana interesuje ustawienie kierunkowe. To jest identyczna wypowiedź sprzed kilku lat. Białystok otrzymał na zabytki 8 mln. zł, Łomża 7 mln. zł, a Pan Radny niech zada pytanie Dyrektorce i Dyrektorowi Lechowskiemu - ile otrzymał na Bielsk Podlaski, ile dał i co on zrobił w tym Bielsku oprócz naszych pieniędzy? To jest interesujące. Potrzebna jest sala rajców, bo Bielsk to nie jest dziura zabita dechami i ludzie tutaj nie mają w butach słomy. Ta sala jest potrzebna i będzie tam

potrzebna sala ślubów. Remont trzeba zrobić i dlatego jest potrzebna dokumentacja. Patrząc na lata 2014-2020 to uważa, że jeszcze trzeba będzie zrobić jakąś dokumentację, nie tylko to. Jest dokumentacja na MOSiR, nie jest wyłożona na to duża kwota, w granicach 50 tys.zł, ale dokumentacja nie ginie, bo przeznaczono 100 tys.zł, żeby utrzymać jej ważność i robi się tam część robót. Dokumentacja na BDK też jest potrzebna. Temat ten nie jest zamknięty i to nie znaczy, że już tę dokumentację położyło się na półkę i to leży. Tak nie jest, bo temat jest drażony. Chodzi o to, że jeszcze nikt nie wie na co faktycznie w roku 2014 będą przydzielone pieniądze, czy będzie więcej na drogi, czy nie, bo w tej chwili na ten temat toczy się dyskusja. Natomiast, jeżeli nasze miasto będzie miało dokumentację na ratusz i na inne zadania to coś zawsze pozyska się dla miasta, a jeżeli jeszcze zostanie zatwierdzona Strategia Rozwoju to uważa, że nie tylko coś, a troszkę więcej miasto otrzyma. Dlatego tutaj poglądy jego i Pana Radnego różnią się niesamowicie. Były rozmowy z Dyrektorem Lechowskim i z innymi osobami. Gdyby poprzednio Rada postanowiła, żeby wyprowadzić, rozwiązać umowę z Muzeum to ten budynek byłby już wyremontowany. Odnośnie sprawy zamknięcia ulicy Plac Ratuszowy to chce wyjaśnić, że nie przedłużono umowy na cały Plac Ratuszowy. Nie mówi tu o ulicy, ale o placu wokół ratusza. To co chcieli, to zostało im wydzielone, a nawet jeszcze trochę więcej. Za chwilę wpłynęło pismo, aby zamknąć ulicę Plac Ratuszowy. Nie zamknie się tej ulicy, bo są tam firmy i musi być ruch, a jeżeli robi się dla pana Kowalskiego dobrze, to dla pana Iksińskiego źle, bo tam nie dojedzie i na tym rzecz polega. Pan Radny mówi, że aż na drugi rok to będzie, a przecież jeżeli ktoś to planował, więc mógł w styczniu napisać pismo. Nie blokują tego. Odnośnie sprawy przejścia przez jezdnię to trzeba nad tym się zastanowić, czy spowalniające położyć, czy instalację świetlną i bardziej uwidocznic to przejście. Tam takiego problemu nie było przez tyle lat, ale rozważą tę sprawę.

O godzinie 10⁰⁸ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że w nawiązaniu do odpowiedzi na jego interpelację chciałby dzisiaj zamknąć temat i odwołać się do Rady. Chodzi o oświetlenie ciemności, które występują za blokiem tzw. „uchwytowski”. Mieszkańcy przychodzą i mówią, że jest tam ciemno. Bloki 27A, 29A, 31A i całe zaplecze tego ciągu jest nieoświetlone. Jedyne oświetlenie znajduje się nad pierwszą klatką bloku przy ul.11 Listopada 2, jest tam jedyna lampa oświetleniowa. Wspólnoty, jeżeli uważają, że to oświetlenie jest wystarczające to niech tak będzie, ponieważ rozumie wspólnoty, że nie chcą partycypować w oświetlenie, jest to logiczne i wówczas od tego odstępuje. W odpowiedzi na jego interpelację jest następujący akapit – „W powyższej sytuacji zostało wystosowane pismo do wspólnoty mieszkaniowej przy ul.Mickiewicza 29 w Bielsku Podlaskim z prośbą o podłączenie oświetlenia tunelu. Po uzyskaniu odpowiedzi przekazane zostaną otrzymane informacje”. Chciałby tu Panu Burmistrzowi po koleżeńsku powiedzieć, że zdziwiłby się bardzo, żeby ta wspólnota Mickiewicza 29A wyraziła na to zgodę, przecież ten zjazd jest zjazdem publicznym, więc dlaczego oni mają go oświetlać? Dlaczego jest taka odpowiedź? Odnosi wrażenie, że robi się tak, aby interpelacji Radnego Mirosława Gołębiowskiego nie załatwić. Były warunki techniczne na oświetlenie pięknej świątyni znajdującej się vis-à-vis oraz kolejnych świątyń, ratusza, itd. Nie jest przeciwko temu, ale dlaczego tutaj nie ma warunków technicznych, żeby podłączyć do oświetlenia. Jest kilka możliwości, można zastosować podlicznik, można dojść do porozumienia ze wspólnotą. W czasach PRL-u było 6 lamp, a teraz wiszą tylko kable i chyba jedna lampa. Naprzeciw jest piękna świątynia, Park Królowej Heleny, natomiast w tunelu są ciemności. Wobec tego zadaje pytanie - dlaczego tak jest? Panie Burmistrzu, przecież w Bielsku nie mieszkają ludzie, którym z butów wyłazi słoma, tak jak Pan mówił. Skoro Pan zrobił tam piękny zjazd i po wielkich perturbacjach położył nawierzchnię bitumiczną, to trzeba i te 2 lampy powiesić, bo są możliwości techniczne. W związku z tym składa wniosek, aby Rada przegłosowała tę sprawę i zamyka ten temat. Wnioskuję o to, aby miasto oświetliło ten zjazd publiczny. Rada, jeżeli nie przyjmie tego wniosku, to tak pozostanie, ale apeluje do koleżanek i kolegów radnych. Nie reprezentuje okręgu nr 1, bo ta sprawa dotyczy okręgu nr 1, a reprezentuje okręg nr 4 jednak stara się załatwić sprawy wszystkich. W szczególności powinni do tego poczuć się koleżanki i koledzy z okręgu nr 1. Nie godziłby się na to, aby wspólnota oświetlała zjazd publiczny, bo dlaczego mają oni to robić, jeżeli jest to zjazd do garaży i do wielu innych bloków.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poprosił o sformułowanie tego wniosku na piśmie. Dodał, że ten wniosek będzie głosowany w punkcie – „Sprawy różne”.

O godzinie 10¹⁴ z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że ma dwa wnioski. Pierwszy wniosek jest podobny do tego, który zgłosił Pan Radny Borowski i o tym też już wielokrotnie mówiła. Skoro Pan Burmistrz wyraził tu swoją opinię, że zastanowi się i rozpatrzy jak położyć spowalnicze, czy inne środki bezpieczeństwa na ulicy Kopernika więc również prosi Pana Burmistrza o rozpatrzenie położenia spowalniczy na ulicy Mickiewicza przy Zespole Szkół im. Adama Mickiewicza, lub zastosowania innych środków zapewniających bezpieczeństwo dzieci i młodzieży uczącej się w tej szkole. Druga rzecz, o którą chce prosić Pana Burmistrza w imieniu swoim i mieszkańców ulicy Emilii Plater dotyczy asfaltu na tej ulicy. Asfalt na tej ulicy został ułożony ponad 25 lat temu. Ulica faktycznie co roku jest łataną, ale łatanie dziury na dziurze nic nie daje. Mieszkańcy są tym rozgoryczeni, a przecież są oni podobnie jak inni mieszkańcy Bielska płatnikami podatku i mieszkańcami tak samo wartościowymi jak inni mieszkańcy miasta. Bardzo prosi o to, aby w budżecie miasta w następnym roku, a być może jeszcze w tym roku znalazły się środki na ułożenie asfaltu na tej ulicy, bo nie da się tam jeździć ani samochodem, ani wózkiem. Prosi o wzięcie pod uwagę sprawy ułożenia, wylania nowego asfaltu na ulicy Emilii Plater.

O godzinie 10²⁰ na salę obrad powróciła radna Krystyna Mańko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że odniesie się do pytania Pana Leszka Aleksiejuka. Temat śmieci jest bardzo ważny, więc chodzi o to, aby odpowiedź w tej sprawie była również poważna. W związku z tym, że w tym tygodniu będzie już wiadome, jakie będą ceny za śmieci segregowane i za śmieci zmieszane, to dobrze by było, żeby przed posiedzeniami Komisji Państwo Burmistrzowie dostarczyli radnym informację bazując na kalkulacji, która została przedstawiona radnym w miesiącu grudniu, gdy był rozpatrywany pakiet uchwał śmieciowych i była wówczas podana m.in. liczba mieszkańców 24 tysiące. Według tego schematu, czyli biorąc pod uwagę kryteria, które zostały tam ustalone i należałoby je traktować jako stałe, natomiast zmienną jest cena, która jest wynikiem postępowania, czyli cena za śmieci segregowane i za śmieci zmieszane. Należałoby odnieść to dwojako, raz zrobić kalkulację do tej tabeli, która była i należałoby uwzględnić cenę za śmieci segregowane, a drugi raz cenę za śmieci zmieszane. Przy tym ważne byłoby podanie jeszcze informacji - jaki procent mieszkańców zadeklarowało, że będzie segregowało śmieci i oczywiście poprzez różnicę należałoby wnosić, że dotyczy to mieszkańców, którzy zadeklarowali, że będą oddawać śmieci zmieszane. Może jeszcze ktoś z radnych chciałby jakąś informację przy tym temacie, żeby to było dołączone do tej odpowiedzi, o którą tutaj wszyscy proszą.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że na temat śmieci na pewno będą jeszcze dyskutowali. Cena nie wzrośnie, na pewno będzie 10 zł tak jak jest, a 11 zł nie będzie. Jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego, to chce powiedzieć, że nikt nie robi przeciwko. Dobrze pamięta swoją wypowiedź i wówczas powiedział, że będzie oświetlenie w tunelu. Sięgnął też po stare dokumenty, kiedy Pan Gołębiowski był jego zastępcą. Nawet powiedział, żeby założyć lampę na słupie i tam skierować, ale będzie to szkodliwe dla przejeżdżających pojazdów. Wszystko można zrobić tylko sprawa ceny. Odpowie w ten sposób, że droga nie jest miasta i tego święta więcej nie będzie, że będą robili na nie swojej drodze asfalt. Już na jednym wjeździe między Urzędem Skarbowym, a budynkiem PSS to zrobili. Jednak temat tego oświetlenia nie jest zamknięty i jedna ze wspólnot dała odpowiedź, że owszem było tam światło, ale pojazd przejeżdżający zniszczył go, itd. Jeszcze raz chce powiedzieć, że temat nie jest zamknięty i tu nikt nie robi przeciwko, tylko nie można żądać, że dzisiaj coś zostaje zgłoszone, a jutro już się robi. Też bardzo chciałby, aby tak czasem wyszło. Odnośnie sprawy ul. Mickiewicza odpowie Pani Radnej, że to nie jest ulica miejska i nic tam jako miasto nie robią. Jest to droga powiatu, ale napiszą tam i przekażą informację Pani Radnej. Pani Radna mówiła też, że na ulicy Emilii Plater nie można już przejechać samochodem, a co dopiero mają mówić ludzie, którzy mieszkają na dalszym odcinku ulicy Warzywnej. Na ulicy Emilii Plater jest asfalt i mieszkańcy już 30 lat jeżdżą po tym asfalcie, a inni jeżdżą po błocie. Dzisiaj po sesji pojedzie tam i zobaczy jaki faktycznie jest problem, bo myśli, że Pani Radna trochę przesadziła, ale być może tak popsuło się w ciągu tygodnia, kiedy ostatnio tam był, że samochodem nie można przejechać. Nie obiecuje, że będzie nawierzchnia, bo w tym roku jest krucho z budżetem chyba, że wycofają się z ulicy Kazimierzowskiej – Mickiewicza i wtedy można coś innego zrobić.

Radny Igor Łukaszuk poinformował, że chce powrócić i nawiązać do pytania Pana Radnego Jarosława Borowskiego dotyczącego ratusza dlatego, że nie usłyszał dokładnie odpowiedzi na pytanie. Interesuje go jakie Pan Burmistrz ma zamierzenia co do budynku ratusza, ponieważ z odpowiedzi na interpelację jasno wynika, że firma projektowa ma przygotować projekt remontu na potrzeby lokalowe USC, a także Rady

Miasta - salę rajców i Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Bielsk Podlaski. W związku z tym nasuwa się wniosek, że w tym budynku, po dokonaniu ewentualnego remontu nie będzie miejsca dla Muzeum. Jego zdaniem filia Muzeum w Bielsku Podlaskim jest bardzo prężną instytucją nie tylko kultury, ale też oświaty i przedstawia bardzo szeroką ofertę. Wszystkie szkoły z tej oferty korzystały i znakomicie uzupełnia ona potrzeby dzieci, jeśli chodzi o edukację kulturową. Rezygnowanie z tego typu instytucji jest błędem. Nie interesuje go dialog Pana Burmistrza z Dyrektorem Lechowskim i nie wie jakie są tu relacje. Chce usłyszeć jasno i wyraźnie odpowiedź na pytanie - jakie Pan Burmistrz ma zamierzenia co do tego budynku, jaką Pan ma wizję?

Radny Ignacy Grzybowski poinformował, że chce poruszyć kilka spraw i zacznie od spraw, które już były zgłaszane. Wcześniej już zgłaszał, że na ul. Kościelnej jest wybita łata, była ona nieduża, ale robi się teraz coraz większa i prosi o jej załatwienie, bo jeszcze nie zostało to zrobione. Druga sprawa jest związana z tunelem i też miał interwencję człowieka, który już kolejny raz dopomina się o otworzenie ubikacji. W tunelu jest ciemno, wszyscy tam się chowają i załatwiają swoje sprawy. Jeszcze raz mieszkańcy interweniują o tę ubikację. Następna sprawa dotyczy krótkiego cyklu zmiany światła na ulicy Piłsudskiego i Żwirki i Wigury. W tej sprawie miał interwencję od kierowców, że przed światłami np. metr przed tym jest żółte światło i jeszcze nie zdążą wyjechać ze skrzyżowania, a już jest czerwone światło. To mówił zawodowy kierowca. Obiecał mu, że zgłosi tę sprawę. Kolejna sprawa dotyczy szkolnictwa. Uważa, że rząd niszczy oświatę rękoma samorządowców i to dosyć skutecznie, traktuje oświatę jako towar, a przecież nie jest to towar, a uczeń jako klient i samorządy ekonomicznie rozkładają. Apeluje, żeby podejść trochę inaczej do tego mimo, że dokładają do subwencji. W tej chwili według PKB 2,6% subwencji idzie do oświaty, a samorządy dokładają jeszcze do 3,9. Przykładowo na zachodzie Niemcy kilkadziesiąt lat nie reformują, a u nas ciągle jest reforma tej oświaty i oświata jest jak królik doświadczalny. W Niemczech jest 5,6 PKB na oświatę. Chodzi mu o to, bo zmieni się rząd i zmieni się na pewno polityka, abyśmy ostrożnie podchodzili do oświaty, nie likwidowali tego własnymi rękami.

Dodał, że jeszcze chce poruszyć jedną sprawę, ponieważ występował do Pana Burmistrza z pytaniem - ile wydaje się na promocję miasta i jaki jest dokument. Pan Burmistrz odpowiedział mu wtedy, że nie trzeba takiego dokumentu. Natomiast jemu wydaje się, że takie dokumenty są w innych urzędach miast. W związku z tym zgłasza następującą interpelację - „Na poprzedniej sesji Rady Miasta w odpowiedzi na moje zapytanie o wskazanie dokumentu wewnętrznego Urzędu, który reguluje zasady gospodarki materiałami promocyjnymi Pan Burmistrz potwierdził, że istnieje taki dokument. Bardzo zostałem zaskoczony pisemną odpowiedzią na moją interpelację, w której Pan Burmistrz stwierdza - „Jeśli chodzi o dokument regulujący gospodarowanie materiałami promocyjnymi wykonanymi z logo miasta nie jest opracowany, gdyż nie zachodzi taka potrzeba”. Na sesji mówił, że istnieje a na piśmie odpowiada, że nie istnieje. Jest to wręcz zaskakująca dla mnie odpowiedź. Po pierwsze w kontekście pierwszej wypowiedzi Burmistrza na poprzedniej sesji, że jest taki dokument, a po drugie w odniesieniu do ustawy o finansach publicznych. Art. 44 ustawy o finansach publicznych w ust. 2 mówi, że jednostki sektora finansów publicznych dokonują wydatków zgodnie z przepisami dotyczącymi poszczególnych rodzajów wydatków. Gdzie jest taki przepis w naszym Urzędzie? Natomiast w ust. 3 zobowiązuje do dokonywania wydatków w sposób celowy, oszczędny, z zachowaniem zasad. Gdzie są określone zasady dokonywania wydatków na promocję w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski? Dokument, o który pytałem musi obejmować nie tylko zakup materiałów promocyjnych, ale regulować wszystkie wydatki na promocję, tzn. również te, które nie dotyczą tylko breloczków, ale szczególnie wydatków ujętych w budżecie dotyczących np. Dni Bielska tzn. pobytu corocznie przyjeżdżających delegacji, utrzymania zespołów, itp. Jak to możliwe, aby tak duży obszar działalności nie był uregulowany w sposób formalny, aby wydawanie środków publicznych i rozprowadzanie materiałów promocyjnych zależało od doraźnej decyzji urzędników, nienormowanych żadnym przepisem? Pan Burmistrz w swojej odpowiedzi na interpelację nie wskazał, ile dokładnie wydaje się na zakup materiałów promocyjnych. Z projektu można wywnioskować, że w budżecie zaplanowano około 50 tys. zł na zakupy materiałów promocyjnych, materiałów z herbem miasta, publikacji o mieście. Jest to kwota bardzo znaczna i chyba za duża, aby realizowana była w sposób doraźny, uznaniowo, bez unormowania. Mieszkańcy muszą mieć możliwość zapoznania się z zasadami jak wydawane są pieniądze publiczne. Tym bardziej Urząd musi mieć wyraźnie określone zasady jak ma wyglądać gospodarowanie materiałami promocyjnymi. Podatnik powinien wiedzieć, na co się przeznaczają te materiały, komu się je wydaje, ile ich było, jak się je rozlicza. Ponadto rozdawanie materiałów promocyjnych dotyka jeszcze kwestii podatkowych. Powstaje pytanie, w jakim dokumencie Urząd uregulował postępowanie z przekazywanymi materiałami promocyjnymi, które rodzą obowiązek podatkowy (powyżej 200 zł lub jeśli dostaje pracownik). Niedopuszczalne jest, aby materiały te, o takiej wartości całkowitej przechowywane były bez wyraźnie uregulowanej ewidencji, bo z odpowiedzi na interpelację

wynika, że prowadzi się tylko ewidencję ilościową wydanych materiałów. Jest ponadto pewna sprzeczność w odpowiedzi Pana Burmistrza, jeśli prowadzi się zdaniem Burmistrza ewidencję wydawanych materiałów promocyjnych, to znów nasuwa się pytanie z czego to wynika, jeśli nie ma dokumentu, który to reguluje? Czyżby każdy urzędnik robił to jak chciał? Jak Urząd jest w stanie rozliczyć i uzasadnić te wydatki? Ogólne stwierdzenia dotyczące kierunków przeznaczenia tych materiałów, zawarte w odpowiedzi na moją interpelację, są tylko ogólnikami. Ponadto jeszcze jedna drobna uwaga. Jak wynika z odpowiedzi Pana Burmistrza na interpelację, jest bardzo chwalebne, że Urząd rozpowszechnia breloczki, elementy odbłaskowe, zawieszki, aby podnieść poziom bezpieczeństwa wśród najmłodszych, ale to jest działalność prewencyjna, a nie promocja miasta. Więc chyba te zakupy nie powinny być w promocji, a raczej w zakresie działalności prewencyjnej. Chciałbym zaznaczyć, że nie mogę zrozumieć, po co Urząd ma audyt wewnętrzny, audit, system jakości ISO skoro żadne z tych działań do tej pory nie stwierdziły niedociągnięć w zakresie materiałów promocyjnych. Jeżeli dokument regulujący ten obszar jest zdaniem Pana Burmistrza zbędny to dlaczego jest on w innych urzędach? Otóż odpowiedź jest krótka. Bo tam przestrzega się w pełni postanowień ustawy o finansach publicznych, jawności finansów publicznych. Przestrzega się zasady, że każda działalność urzędu musi być uregulowana, podlegać możliwości kontroli społecznej, tym bardziej wydatki. U nas w dziedzinie promocji wszystko odbywa się nadal na zasadzie - tak było od dawna i tak jest nam wygodnie”. Dodał, że tę interpelację składa na piśmie.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że myślał, iż to czyta Pan Mrozkowiak. Chce Panu Radnemu zadać jedno pytanie, czy to co Pan tutaj powiedział na temat promocji, tych breloczków odbłaskowych, itd. czy to są Pana słowa? Chciałby usłyszeć od Pana Grzybowskiego odpowiedź - czy to są Pana słowa, bo nie wie, kto to podpisał i zna treść takich pism. Chciałby tylko dowiedzieć się, czy to są Pana słowa, czy tu Pan kogoś reprezentował, bo jeżeli są zarzucane kłamstwa to nie pasuje. Pan jest tyle lat radnym, więc niech skieruje sprawę do RIO, albo do UKS i niech przyjadą i to posprawdzą. Chodzi o to, że jest tu telewizja i ludzie oglądają obrady sesji, więc nie wie, czy te np. breloczki odbłaskowe to jest promocja, czy nie, dlatego Panu Radnemu zadaje konkretne pytanie.

Radny Ignacy Grzybowski poinformował, że reprezentuję swoje społeczeństwo, swój okręg. Ma kontakty z ludźmi i nie jest taki mądry, że zna się na wszystkich sprawach, ale ma ludzi, jestem radnym aktywnym i ma prawo korzystać z prawników, itd. więc zadaje pytanie i prosi o odpowiedź. W tej chwili to są jego pytania.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że ma tę interpelację na piśmie i przekaże ją Panu Burmistrzowi. Dodał, że interpelacja jest podpisana przez Radnego Ignacego Grzybowskiego. W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu zamknął dyskusję i poinformował, że przystępują do realizacji pkt 13 porządku obrad.

Ad 13

O godzinie 10⁴⁰ z sali obrad wyszedł radny Mirosław J. Kruszewski oraz radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że punkt 13 porządku obrad są to – „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Stwierdził, że zanim otworzy dyskusję to przedstawi sprawy podniesione przez poszczególne Komisje. Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Członek Komisji Krystyna Mańko stwierdziła, iż panie zatrudnione na etacie pedagoga zgłosiły, że będą pracowały na etacie 20/25 i w związku z tym zadała pytanie - skąd to wynika i poprosiła o wyjaśnienie dlaczego w Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w ciągu roku szkolnego został przyjęty nauczyciel, skoro pod koniec roku inni nauczyciele tracą godziny. Burmistrz Miasta udzielił odpowiedzi na pytania zgłoszone przez Radną Krystynę Mańko. Odczytał treść tej odpowiedzi. Ponadto na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o dostarczenie wszystkim radnym jako uzupełnienie zestawienia interpelacji kserokopii pisma nr Gk.7031.4.3071.2013 z dnia 29 kwietnia 2013 r. W odpowiedzi na zgłoszoną prośbę Burmistrz Miasta przedłożył kserokopię pisma Starostwa Powiatowego zarejestrowanego w Urzędzie Miasta pod nr Gk.7031.4.3071.2013. Ponadto w związku z gromadzeniem się odpadów na działce rolnej o nr geod. 168/4 przy ul. Grabniak w miejscu planowanej inwestycji tuczarni, Komisja Gospodarki Przestrzennej zgłosiła wniosek, aby Burmistrz Miasta wydał właścicielowi nieruchomości nakaz przywrócenia poprzedniego sposobu zagospodarowania działki w formie decyzji

zgodnie z art. 26 ust. 2 ustawy o odpadach. Burmistrz Miasta odnosząc się do wniosku Komisji poinformował, że właściciel tejże działki otrzymał termin jej uprzątnięcia do dnia 18 czerwca br. i jeżeli termin nie zostanie dotrzymany wówczas zostanie wydana stosowna decyzja. Komisja Porządku zwróciła się z prośbą o przedłożenie informacji nt. postępu prac związanych z inwestycją przy ul. Poświętnej w budynku po byłym żłobku. W odpowiedzi Burmistrz Miasta poinformował, że zostało skierowane do Parafii Rzymskokatolickiej p.w. NNMP i Św. Mikołaja – Bazyliki w Bielsku Podlaski pismo w przedmiotowej sprawie i po uzyskaniu odpowiedzi od ww. Parafii, Burmistrz Miasta otrzymaną informację przekaze Komisji. Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem - czy prawdą jest, że Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Pan Andrzej Krzywiec przebywa obecnie we Francji, a jeżeli tak, to na jakich zasadach? Burmistrz Miasta poinformował, że Dyrektor MOSiR przebywał w miejscowości Denain we Francji na 29 Międzynarodowym turnieju Piłki Nożnej do lat 17 razem z drużyną junior młodszy MOSiR w dniach 17-21 maja 2013 roku, wyjazd ten miał charakter prywatny i odbył się na zasadach przyjętych tj. odpłatnie na swój koszt oraz w ramach przysługującego mu urlopu wypoczynkowego. Na posiedzeniu Komisji Finansów Członek Komisji Maria Ryżyk zwróciła się z prośbą o przygotowanie na najbliższą sesję informacji dotyczącej dodatkowych subwencji przyznanych z tytułu nauczania języka ukraińskiego w roku 2011, 2012 oraz 2013. Burmistrz Miasta poinformował, że dodatkowa subwencja przyznana z tytułu nauczania języka ukraińskiego wynosi: rok 2011 – 290.281,66 zł, rok 2012 – 373.686,65 zł i rok 2013 – 386.124,09 zł. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

(zestawienie spraw zgłoszonych przez Komisję RM oraz stanowiska Burmistrza Miasta w przedmiotowych sprawach znajdują się w załączniku nr 3H i 3I do protokołu).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴² z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

O godzinie 10⁴⁶ na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

O godzinie 10⁴⁸ na salę obrad powrócił radny Mirosław Majstrowicz oraz radny Mirosław J. Kruszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że w związku z tym iż Pan Przewodniczący nie odczytał pisma, które zostało załączone w materiałach to chciała zapytać Pana Mirosława Gołębiowskiego, ponieważ na poprzedniej sesji Pan Radny mocno atakował powiat, że powiat jest jakby najbardziej zobowiązany do tego, żeby karać, czy nakazywać usunięcia tych odpadów gromadzonych przy ulicy Grabniak. Natomiast okazuje się i tak wynika z tego pisma, że kompetencja leży po stronie Burmistrza i Burmistrz zrobił to co do niego należy, więc powiat nic do tego nie miał. Pismo jest jasne, czytelne i uważa, że Pan Radny z tym się zapoznał i ma już teraz bogatszą wiedzę w tym temacie.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że wcale nie atakował powiatu, lecz tylko poprosił o informację nt. czy właściciel nieruchomości ma wydane stosowne decyzje. Dodał, że przeczytał jeszcze protokół z posiedzenia Rady, która odbyła się w poprzednim miesiącu, ale absolutnie nie atakował powiatu zdając sobie sprawę, że powiat wydaje stosowne decyzje w tym zakresie i tylko prosił o informację. Stwierdził, że chyba Pani Przewodnicząca źle go zrozumiała.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że Pan Radny Gołębiowski wcześniej zgłosił wniosek i prosiłby o dostarczenie tego wniosku na piśmie.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że wniosek ten jest o następującej treści – „W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa spowodowanym brakiem oświetlenia w tunelu pod blokiem przy ul. Mickiewicza 29 stanowiącym zjazd publiczny wnioskuję o podłączenie oświetlenia tunelu”. Tutaj Pan Burmistrz powiedział, że jest to grunt przynależny do wspólnoty. To się zgadza, bo w tunelu jest grunt przynależy do tej wspólnoty, ale nie wie, czy powinna być ustalona służebność dla tych wspólnot, dla innych użytkowników nieruchomości, które znajdują się za blokiem przy ul. Mickiewicza 29. De facto jest to zjazd publiczny, ludzie z tego zjazdu korzystają i w związku z tym składa ten wniosek. Generalnie ufa słowom Pana Burmistrza, ale jeżeli otrzymuje odpowiedź, że wspólnoty znajdujące się przy ul. Mickiewicza 29A, 29C, 29B nie zgłaszają potrzeby zamontowania dodatkowych lamp, natomiast mieszkańcy zgłaszają, to myśli, że wniosek skierowany do wspólnoty przy ulicy Mickiewicza 29 tym samym się skończy i sprawa będzie zamknięta. Dlatego przedkłada ten wniosek i ma nadzieję, że temat zostanie załatwiony.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że w związku z tym wnioskiem Radnego Mirosława Gołębiowskiego chce zapytać o jedną sprawę, ponieważ oświetlenie jest zadaniem gminy, miasta, a do kogo należy oświetlenie znajdujące się na terenie wspólnot osiedli, ta cała infrastruktura?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że należy to do właścicieli.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z pytaniem, czy oni montują to na swój koszt.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że oczywiście tak.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że to zmienia postać rzeczy.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, że powiedział tu na temat tunelu nie dlatego, że nie jest to miasta, ale padło stwierdzenie, żeby również zrobić tam asfalt. W związku z tym powiedział, że na jednym między Urzędem Skarbowym a budynkiem PSS było już to robione, natomiast nie będą za wszystkich robić. Droga jest powiatowa, jest to zjazd z drogi powiatowej.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że Pan Burmistrz źle to zrozumiał, ponieważ wcześniej powiedział o tym, że Pan Burmistrz położył tam asfalt. Nie oczekuje położenia nawierzchni bitumicznej w tym tunelu, ponieważ to już jest i zrobiło to miasto. Podał ty tylko jako przykład, że jeżeli miasto zrobiło nawierzchnię bitumiczną, więc powinno poprawić też oświetlenie, które funkcjonowało w czasach PRL-u, było wówczas 6 lamp i było to później. Nie mówi tego w swoim imieniu, bo tam nie chodzi, lecz zgłaszali to do niego ludzie, żeby coś z tym zrobić zwłaszcza, że w pobliżu jest pizzeria. Może z tej pizzerii nie wychodzą do tego tunelu, może tam jedna, czy dwie osoby załatwiają potrzeby fizjologiczne. Na tym osiedlu generalnie mieszkają emeryci i przechodzą tamtędy, a z tyłu też teren nie jest oświetlony. Ten temat wraca jak bumerang, bo był również podnoszony w poprzednich kadencjach. Osobiście tego wówczas nie podnosił, bo był zastępcą Pana Burmistrza i nie wypadało mu o tych sprawach mówić, ale ludzie o tym mówili. Teraz jako radny zgłasza tę sprawę, a jeżeli Rada nie przyjmie wniosku to temat będzie zakończony.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że jego zdaniem to jest problem, bo tam jest licznik wspólnoty i chcąc podłączyć podlicznik Urzędu Miasta to trzeba oddzielnie prowadzić linię, zalicznikowanie, itd. To nie tylko chodzi o lampę, pomiary, itd. Czy to jest taki problem dla wspólnoty powiesić jedną, czy dwie lampy? To jaka to jest wspólnota? Niech oni podłączą jedną lampę pod swój licznik. Może im za swoje pieniądze tę lampę kupić, ale jeżeli będzie to podłączone pod Urząd Miasta to koszty będą trzy razy większe niż ta lampa, bo potrzebne jest zalicznikowanie, itd. Dodał, że jego zdaniem włączają się tutaj w nie swoje sprawy.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że chce się odnieść do kilku spraw dość kłopotliwych, które dzisiaj zaistniały w interpelacjach. Pierwsza sprawa to ratusz. Radni pamiętają o tym, że apelował przy przyjęciu budżetu m.in. o cięcia na promocję, na ratusz, ale to nie docierało. Radni to zatwierdzili i to przegłosowali, a on był jako jedna z dwóch osób, które nie zagłosowały za budżetem, bo nie zgadzał się z takimi wydatkami. Dzisiaj tutaj radni podnoszą larum, a przecież uprzedzał i nie pierwszy rok ten ratusz jest omawiany. Chce tylko powiedzieć, że miasto cały czas dokłada do tego ratusza. Niestety, Pan Wojewoda umywa od tego ręce. A dokąd miasto za swoje pieniądze ma utrzymywać państwową firmę? Za swoje pieniądze, bo remont jest nasz. Przypomina, że radni za tym głosowali. Następna sprawa to dokumentacja oraz sprawy promocji, że za duże są na to wydatki, a przecież Pan Grzybowski za tym głosował. Dzisiaj Pan Rady to neguje? Ta dokumentacja jest prowadzona i sam o tym się przekonał, bo 1 maja miał wyjazd m.in. promocyjny Bielska Podlaskiego i pół godziny zajęło póki wzięł breloczki, książeczki, itp. bo wszystko musiało być udokumentowane. To jest w Urzędzie Miasta i tylko trzeba troszeczkę tym się zainteresować, a dzisiaj padają tutaj takie oskarżenia. Mówi się tu po prostu nieprawdę. Najpierw trzeba sumienie swoje ruszyć - co wyście zrobili przedtem, a co dzisiaj mówicie. Z tym się całkowicie nie zgadza. Większość radnych, którzy głosowali za budżetem, którzy wiedzą jak jest w Urzędzie, a mówią nieprawdę. Następna sprawa to przejście przez jezdnię na ul.Kopernika to tam rzeczywiście jest trochę kłopot. Były czasy, że była tam stójka, opłacany pracownik, który przepuszczał przez przejście. Jak dotąd nie było tam żadnego wypadku. Jedyny problem jest taki, że przejście jest za blisko skrzyżowania ul.Mickiewicza z ul.Kopernika i ul.3 Maja, bo czasem, gdy dzieci przechodzą robi się korek i samochody stoją na przejściu. Jednak jeżdżąc tamtędy i chyba większość radnych, którzy tam przejeżdżają wie, że nie rozwinie się tam prędkości większej jak 30 km/h, bo nie ma takiej możliwości. Uważa, że przejście jest naprawdę dobrze oznakowane, są

żółto-czerwone pasy, które są widoczne nawet zimą. Oznakowanie jest dobre, a jedynie może być problem związany z tym, że jest ono za blisko skrzyżowania ul. Mickiewicza z ulicami 3 Maja i Kopernika. Może też być taka sugestia, żeby przywrócić stójkę, ale teraz nie ma na to pieniędzy. Pieniądze porozdawano na prezenty, radni to zatwierdzili, a nie można było przeznaczyć 30 tys. zł na jednego pracownika, który byłby na utrzymaniu miasta i wówczas byłby tam ład i porządek. Niestety nie stać nas na to i z tego wynika, że lepiej dotować innych, porozdawać prezenty niż zrobić coś dobrego dla środowiska miejskiego. Następna sprawa to ul. Żwirki i Wigury. Bardzo często tamtędy przejeżdża, czasami 2-3 razy dziennie i uważa, że jest tam dobre skrzyżowanie, bo wyjeżdżając z ulicy Żwirki i Wigury, czy od strony kościoła, czy od Orzechowicz to są 3-4 samochody i zawsze one zdążą przejechać. Tu jest mniejsza częstotliwość, natomiast droga główna naprawdę jest niezakorkowana. Jest tam zwiększony o kilkadziesiąt procent ruch i rzeczywiście tam ruch jest płynny, a jeżeli dokona się zmiany to może być problem na głównej drodze. Ma jeszcze prośbę do Pana Przewodniczącego. Pan Przewodniczący ma dwóch asystentów obok siebie i prosi, bo trochę nieładnie na każdej sesji zwracać na to uwagę, że trzyma rękę a innym udziela się głos. Prosi, aby Pan Przewodniczący trochę uważał kto w jakiej kolejności powinien zabierać głos.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁵ z sali obrad wyszedł radny Paweł Mischuk, radny Igor Łukaszuk i radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że jest to trochę utrudnione, ponieważ ma skierowaną prosto w oczy lampę i niekiedy ręka trzymana przez Pana Radnego obok głowy nie wskazuje na to, że chce Pan zabrać głos. W związku z tym może Pan Radny trochę szerzej odstawia rękę.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, żeby Pan Przewodniczący nie zaczynał wojny.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że tłumaczy tylko sytuację jaka jest w tej chwili i nie jest to jakieś pominięcie osoby Pana Radnego, czy niedopuszczenie do głosu. Jest to tylko rzecz przypadkowa.

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że Pan Eugeniusz Simoniuk znowu go tutaj atakuje za to, że się dopomina o dokumenty w sprawie promocji miasta. Pan Simoniuk mówił, że jest ten dokument i zarzuca, że głosował za budżetem, za promocją miasta. Osobiście chciałby, aby miasto było promowane i będzie głosował za tym tylko chce, aby te środki były wydawane zgodnie z prawem. Pytał Burmistrza o ten dokument i Burmistrz odpowiedział mu na poprzedniej sesji, że to jest, a teraz odpowiada, że nie ma takiego dokumentu. Jako radny ma prawo zadać pytania i ma prawo z tego korzystać. Natomiast to, że Pan Burmistrz wstaje i odpowiada, że ma wrażenie, że ktoś inny te pytania zadaje, to wrażenia tutaj nie wchodzi w rachubę. Też może powiedzieć, że ma wrażenie, iż Pan Burmistrz odpowiada jak w latach 70-tych, czy 80-tych pierwszy sekretarz, bo tak kiedyś odpowiadali. Wrażenie takie może mieć, ale tutaj wrażenia nikogo nie obchodzą i rozmawiają merytorycznie.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że odniesie się do wypowiedzi Pana Radnego Simoniuka i Pana Radnego Grzybowskiego. Odnośnie budynku ratusza to jeszcze raz chce powtórzyć, że ten budynek jest w centrum, jest wizytówką miasta i trzeba zadbać o to, aby był w należytym stanie, aby był co pewien czas remontowany i żeby nie niszczał, bo wiadomo, że jest to budynek wiekowy. Pan Radny mówi, że nie głosował za tym budżetem, bo Pan uważał, że ten budżet jest nie w porządku. Jej zdaniem miasto powinno się rozwijać i powinien być uchwalony budżet i ten budżet jest dobry. Niestety tak został uchwalony, w takiej wysokości dochody, a przede wszystkim wydatki na ile stać miasto, bo miasto jest zadłużone więc uważa, że budżet tego roku jest bardzo dobry. Natomiast, jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Grzybowskiego to chce powiedzieć w ten sposób, że jest radną, ale jednocześnie urzędnikiem i to co jest napisane w ustawach to należy stosować. Teraz weszła taka praktyka, że wszystko musi być opisane w procedurach. Kiedyś tego nie było i stosowało się pewne zasady wynikające z ustawy, wcześniej budżetowej, a teraz z ustawy o finansach publicznych i wszystko było w porządku. Natomiast, jeżeli chodzi o dokumenty, które są niewidoczne w Internecie, na BIP to od tego jest Komisja Rewizyjna, aby zbadać pewne tematy w Urzędzie, jest i RIO o czym wspominał Pan Burmistrz. Radny też ma prawo zażądać i zadać pytanie, czy jest taki dokument, ale wydaje się jej, że są pewne organy do tego powołane i jeżeli coś jest nie tak, to trzeba je powiadomić. Jednak nie można bezpodstawnie, bez zapoznania się z tym, czy coś jest, czy nie ma, bez zapoznania się nawet z dokumentacją, która jest w Urzędzie od razu mówić, że wszystko jest złe. Owszem Burmistrz ponosi odpowiedzialność za całość Urzędu, ale tam pracują urzędnicy i co oni sobie myślą, że oni pracują źle i jak

oni się czują? Tak nie można. Każdy popełnia błędy, bo nie popełnia błędów ten kto nie wykonuje pracy. Uważa, że do pewnych takich oskarżeń trzeba pochodzić z dystansem, a jeżeli już jest taka moda, że dokument musi być, to można opracować, ale jednemu będzie to się podobało, a drugiemu nie, bo jeden będzie miał podejście zupełnie inne do tego tematu i będzie uważał, że powinno to być bardzo drobiazgowo opracowane. Efekt musi być jeden, pieniądz publiczny ma być wydawany w sposób efektywny, ale czy ten np. dokument, ta procedura to zapewni? Jest ustawa, która wymienia pewne zasady, jest kontrola Skarbnika, który też musi wertować dokumenty poczynając od zamówień publicznych, itd., są przecież organy kontroli i nie było chyba takich strasznych zarzutów do tego, że pracownicy zatrudnieni w Urzędzie Miasta źle pracują. Na pewno zasadne jest domaganie się lepszej pracy, większej wiedzy, ale mówi tu o tym, że jest z dala od tej „papierologii” i nie sądzi, że jej praca jest gorzej oceniana niż w mieście. Nie sądzi, że w każdym urzędzie jest tyle dokumentów, o których tutaj wspominał Pan Radny. Uważa, że odnośnie promocji na pewno jest wykaz kto dostaje, co zostało zakupione, wcześniej jest procedura dotycząca wydatków do 14 tysięcy euro, coś jest przedstawione w tym wykazie. Jest osoba, która dysponuje tymi różnymi gadżetami, odnotowuje co zostało wydawane. Nie wiadomo, czy jest tam wpisywany cel, ale na pewno jest to pod kontrolą, bo żadna kontrola RIO tego nie zarzuciła, a te kontrole są bardzo szczegółowe.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że Pani Przewodnicząca bardzo źle go zrozumiała. Prosi sięgnąć do protokołu i to zobaczyć. Zadał pytanie na Komisji przy Pani Przewodniczącej w sprawie budżetu - czy urząd wojewódzki włączy się w remont budynku i uzyskał jednoznaczną odpowiedź, że na razie nie. Protestował przeciw temu, że miasto nie może cały czas finansować jednej firmy, która nie należy do Urzędu Miasta. Pani Przewodnicząca źle to rozumiała i źle to Pani interpretuje. Dlatego był przeciwko temu, a jeżeli urząd wojewódzki wejdzie w tę sprawę to jak najbardziej. To już nie pierwszy raz, kiedy miasto remontuje tylko i wyłącznie na własny koszt. Były śladowe porozumienie i kilka groszy przeznaczono. To jest zasadnicza sprawa. Teraz ten ratusz, który jest wizytówką Bielska wymaga generalnego remontu. Miasto wyłoży na ten cel 700 tysięcy, a wojewoda ręce umyje i dostanie to gratis. Tak nie może być. Poza tym jest to zbytek i ktoś też musi poczuwać się do odpowiedzialności, że jest to zbytek nie tylko miasta, ale i państwowy, natomiast wszystko jest zrzuć na samorząd i dlatego jest przeciwko takiej polityce. Myśli, że Pani Przewodnicząca teraz rozumiała dobrze. Mówi tu, że trzeba to robić, ale jak się robi to należy pamiętać o tym, że tylko sobie, a nie uszczęśliwiać tych ludzi, którzy nie chcą temu pomóc.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że dobrze to zrozumiała. Ratusz jest na stanie miasta, jest to obiekt miasta, więc właściciel powinien wydatkować środki na remont, natomiast inną kwestią jest to skąd te środki będą pochodzić. Można pisać projekty i uzyskać środki zewnętrzne. W tym kierunku należy iść. Skoro Urząd Marszałkowski dysponuje środkami unijnymi to należy wszystko zrobić, żeby te pieniądze pozyskać, nie tylko środki unijne, ale również krajowe. Miasto wynajmuje obiekt dlatego, że jest to dziedzictwo kulturowe. Te zadania zostały tak dziwnie poukładane, że do województwa podlaskiego należy prowadzenie Muzeum, natomiast w budynku, który jest własnością miasta są wynajmowane pomieszczenia województwu podlaskiemu i tutaj zbiegają się różne interesy. W interesie miasta jest również to, żeby to Muzeum było, bo to co powiedział jeden z radnych, że dzieci powinny też odwiedzać Muzeum, itd. Jednak miasto ma też inne potrzeby, a naczelną zasadą jest to, aby ten budynek nie niszczał, więc potrzebne są środki. Środków miasto nie ma zbyt wiele, aby wszystko włożyć w ten ratusz, ale można pozyskiwać środki zewnętrzne, więc trzeba zabiegać, pisać projekty i uważa, że wszystko da się poukładać. Skoro jest to zbytek to należałoby jeszcze napisać wniosek do Ministerstwa Dziedzictwa i tam uzyskać jakieś fundusze. Można elegancko coś napisać, bo teraz ważny jest słowotok, pisanie i utrafienie w ten klucz dotyczący pisania projektów.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że chce tylko zadać pytanie - czy Pani Przewodnicząca wie o tym, że jest to użyczenie, czy Pani wie, że nawet złotówka nie wpływa do Urzędu Miasta za dzierżawę tego, więc o czym Pani rozmawia?

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że znowu słyszy tutaj wypowiedzi Pani Zwolińskiej w sprawie jego zapytań dotyczących promocji. Pani Zwolińska mówi, że taki dokument jest niepotrzebny, to pewnie w powiecie też tego nie ma. To nie znaczy, że tych dokumentów nie ma, bo można wejść na stronę internetową i te dokumenty są w innych miastach. Takie dokumenty są opracowane jak wydawać pieniądze na promocję. Nie byłoby żadnych następnych pytań, gdyby Burmistrz pisemnie nie odpowiedział, że nie ma takiego dokumentu, a na sesji odpowiedział, że to jest. W związku z tym ma prawo jako radny posłużyć się swoimi radcami i zapytać, czy jest ten dokument i jak te środki są wydawane. Uważa, że taki dokument

powinien być opracowany, a nie taka „wolna amerykanka”. Nikogo tu nie sędzi i nikogo nie oskarża. Tutaj Pani Zwolińska mówi, że nie wolno oskarżać, a gdzie on oskarża i kogo tu oskarża? Chce klarownej sytuacji, jak te pieniądze są wydawane.

O godzinie 11¹⁴ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że trzeba sobie zdawać sprawę z tego, iż budynek ratusza jest nieodpłatnie użyczony Muzeum Podlaskiemu jako instytucji kultury, którą włada, zarządza marszałek województwa podlaskiego. W umowie użyczenia dokładnie sprecyzowano co Muzeum Podlaskie ma realizować w zakresie inwestycji, a w szczególności remontów. Problem polega na tym, że Muzeum Podlaskie nie realizuje postanowień tejże umowy. Ta umowa była poprzednio przedstawiana na sesji Rady Miasta. Dyrektor Lechowski zasłania się tym, że brakuje środków finansowych w tej instytucji kultury na realizację tychże przedsięwzięć. Oczywiście oni realizują, piszą projekty unijne, ale dla realizacji własnych celów, a przede wszystkim obiektów, które są ich własnością, natomiast ten budynek jest im użyczony i na tym polega cały problem. W majestacie prawa, za zgodą Rady został im użyczony ten budynek i trzeba mieć tego świadomość.

Radna Alina Niegierewicz zwróciła się z pytaniem odnośnie inwestycji tuczarni - czy coś wyjaśniło się w tej sprawie, czy może wpłynęły jakieś nowe dokumenty, co wiadomo i jak dalej to się toczy?

Radny Marcin Sarnacki zwrócił uwagę, że dyskutują tu na temat ratusza bielskiego i może nie wszyscy radni mieli okazję tam być. Ten budynek wewnątrz jest w stanie opłakanym. Jest problem z przeznaczeniem kwoty na remont tego obiektu, a nie tak dawno przeznaczano też sporą kwotę na restaurację obiektu sakralnego i tu nie było żadnego sprzeciwu. Obiekt sakralny otrzymał dodatkowo dotację od konserwatora zabytków. Można również w ten sposób spróbować pozyskać środki. To jest jedna rzecz, a druga to na czas remontu można przenieść Muzeum do Gimnazjum Nr 1, gdzie są puste pomieszczenia z pewnych względów i za koszty utrzymania budynku, czyli ogrzewania zimą, oświetlenie, można byłoby udostępnić na potrzeby Muzeum właśnie te pomieszczenia. Wszyscy byliby zadowoleni, a ratusz mógłby być w tym czasie remontowany. Jest to konieczne, ponieważ podłogi tam się zarywają i może kiedyś dojść do nieszczęścia, a tym bardziej, że przychodzą tam też nasze dzieci.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła uwagę, że chciałaby koledze Radnemu powiedzieć, że miała na myśli to, aby miasto jako właściciel wystąpiło z projektem, aby napisać projekt. Zupełnie innym tematem jest to, że pomieszczenia są użyczane. Wiadomo, że jest to nieodpłatna forma, ale właścicielem jest miasto, więc miasto powinno napisać projekt i starać się pozyskać środki zewnętrzne, a wtedy na czas remontu, jak tu Radny Marcin Sarnacki mówił, można byłoby umieścić Muzeum w innym obiekcie, bo tych pustostanów jest sporo. W tym kierunku trzeba iść. Tutaj nawet Pan Simoniuk mówił, że remont w ratuszu powinien być kapitalny, bo na razie politura jest w porządku, ale podejrzewa, że od spodu jest inaczej, bo jest to wiekowy budynek. Tym bardziej, że teraz nie ma tej zieleni dokoła i obiekt jest bardzo widoczny. Obiekt musi być w dobrym stanie i sądzi, że tutaj służby Pana Burmistrza zrobią wszystko, aby te środki pozyskać, bo jest taka możliwość. Trzeba tylko zaangażować pracowników i napisać dobry projekt, nawet kilka, żeby to się uzupełniało.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, że Pan Łukaszuk, którego w tej chwili nie ma na sali powiedział o tym jakie stosunki, czy układy są z Dyrektorem Lechowski. Otóż są one dobre, normalne, bo ze wszystkimi dobrze żyje, a przynajmniej stara się żyć. Było wiele spotkań w budynku w ratuszu, gdzie miało być na zlecenie Muzeum w Białymstoku rozpracowane jak ma wyglądać sala rajców. Siedzieli nad tym i nawet już prawie było to szkicowo dograne, gdzie zbiera się Rada, radni, jakie mają być meble, itd. A co z tego wyszło? W roku 2005, gdy marszałkiem był Pan Piontkowski, Rada zobowiązała Burmistrza, aby przedłużył umowę na Muzeum. Wtedy nie chciał i chyba tu zrobił błąd, że podpisał, bo niechby ówczesny Przewodniczący Rady to sobie podpisał. Tu nie chodzi o żadne wyrzucanie Muzeum. Panowie z Koalicji Bielskiej, jeżeli chcą to mogą pójść do ratusza i zobaczyć jak na dole wygląda sala, jak podłoga się załamuje, jaki grzyb jest na górze. Poprzednio z Panem Piontkowskim obeszli całość obiektu. Co roku miały być dawane przez nich środki, ustalono 5 tysięcy złotych, że oni dadzą na jakieś poprawki, ale to nie zadowala. W tej chwili już radni nic nie wycofają, bo przetarg poszedł, pieniądze zostały przydzielone na opracowanie dokumentacji i ta dokumentacja zostanie opracowana, ale trzeba było nie dać, tylko zdjąć z niego ten obowiązek i na siebie wziąć, że odpowiadacie za ratusz, że ten ratusz ma grzyb, że tam nikt nie wie, itd.

Jak był mecz Siemiatycze - Bielsk Podlaski to zostały połamane drzewka przy ratuszu i one tak stały przez dwa tygodnie. Powiedział wtedy, aby ich nie ruszać i niech całe miasto to zobaczy. W Muzeum było zatrudnionych 3 dozorców i zadał dozorczy pytanie, czy nie widział co tam się dzieje? Odpowiedź była taka – „a po co się mieszać”. Tak więc jest to najlepsze rozwiązanie, w środku zamknąć się i siedzieć, i niech co chce się dzieje wokoło. Elewację budynku zrobiło miasto, na teren wokół też miasto dało pieniądze. Przez 30 lat nie robią nic. To jest odpowiedź szczególnie dla Panów Radnych. Uważa, że już na temat tego ratusza wystarczająco powiedziano, ale dyskutować zawsze można. Umowa nie jest zerwana. Skoro nie znaleźli jednego, czy dwóch milionów złotych, aby zrobić elegancko i były zobowiązania. Są tu na sali panowie, jest obecny Pan Prus, są też i protokoły. Jeżeli komuś coś się da za darmo to niech tego pilnuje. Powie tu jeszcze więcej, że dzięki byłemu Kierownikowi Rejonu Witoldowi Sokołowskiemu ratusz został w Bielsku Podlaskim, bo on odpowiedział, że Białystok chce to przejąć.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²¹ na salę obrad powrócił radny Igor Łukaszuk, radny Piotr Wawulski i radny Eugeniusz Simoniuk od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że odnośnie ratusza powinni zdawać sobie sprawę z tego, czego chcą w tym ratuszu i jako Rada mogą w tej kadencji, czy w przyszłej wytyczyć pewien kierunek. Część osób przy okazji organizacji różnych imprez m.in. w ramach „Szlaku Jagiellońskiego” i innych mówiła – „a gdzie jest wasze Muzeum, a gdzie są wasze zbiory”. Szczerze mówiąc to tam nie ma żadnych zbiorów. Część osób przyjezdnych mówi, że pójdzie zwiedzić Muzeum, ale tam nie ma żadnych eksponatów związanych z ziemią bielską. Osoby, które tam pracują prowadzą świetną pracę wychowawczą z dziećmi i z młodzieżą, ale tak jak mówił Pan Radny Marcin Sarnacki tę pracę można prowadzić również i w lepszych warunkach, np. w pomieszczeniach Gimnazjum, gdyby w tej sprawie doszło się do consensusu, a w ratuszu powinny być zgromadzone pewne zbiory związane z naszym regionem, z naszą ziemią. Poprzednio w ramach Towarzystwa Przyjaciół Bielska Podlaskiego nieżyjące już osoby gromadziły pewne eksponaty. Na przestrzeni lat transformacji, końcówka lat 80-tych, lata 90-te były pewne eksponaty, ale one wywędrowały do Białegostoku i są w tamtych zbiorach. Trzeba byłoby do tego wrócić. Prawda jest taka, że Muzeum Podlaskie owszem ma swój oddział, ale nie jest żywotnie zainteresowane. Zgadza się tutaj z Panią Radną Bożeną Zwolińską, że przecież jest to własność miasta i powinno się o to dbać, a z drugiej strony to jest podpisana, przy aprobacie Rady Miasta umowa użyczenia, z której wynikają pewne istotne warunki dotyczące remontów bieżących i kapitałnych, ale one nie są realizowane przez użyczonego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁶ z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko oraz radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk poinformowała, że chce odpowiedzieć na pytanie Pani Radnej Niegierewicz. Już wcześniej na poprzedniej sesji mówiła o tym, że wpłynął wniosek kolejny o wydanie decyzji środowiskowej na przedsięwzięcie, na budowę chlewni, ale poproszono o uzupełnienie dokumentów. Dokumenty nie zostały uzupełnione i pismem, nie pamięta z którego dnia, pozostawiono ten wniosek bez rozpatrzenia. Było to około 2-3 tygodni temu. Na dzień dzisiejszy nic nie ma.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że chce poinformować o pismach jakie wpłynęły do Rady Miasta i te pisma mają wszyscy radni. Wpłynęło pismo seniorów dotyczące wprowadzenia bonifikaty przy korzystaniu z basenu w formie tańszej opłaty. Jest to pismo z szeregiem podpisów skierowane do Pana Burmistrza i Rady Miasta. Następne pismo jest od Stowarzyszenia Uniwersytet III Wieku zawierające prośbę o szczególne potraktowanie sposób starszych miasta korzystających z dobrodziejstw Pływalni Miejskiej „Wodnik”. Jest też zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi Państwa [REDAKTURA]. Ponadto jest petycja mieszkańców ulicy Orzeszkowej w sprawie przebudowy lub generalnego remontu chodników, bo jezdnie zostały tam zrobione. Mieszkańcy piszący to pismo nie podali swego adresu kontaktowego. Następne pismo dotyczy zamknięcia Placu Ratuszowego i już na ten temat była dyskusja, również Pan Burmistrz przedstawiał tę sprawę. Kolejne pismo jest to zarządzenia Burmistrza Miasta dotyczące sprawozdania finansowego miasta Bielsk Podlaski. Ponadto jest pismo nauczycielki ze Szkoły Podstawowej Nr 2 zawierające skargę. Ta skarga została skierowana do Komisji Rewizyjnej. Ponadto zostały zgłoszone trzy wnioski, które będą poddane pod głosowanie. Pierwszy wniosek został zgłoszony przez niego na poprzedniej sesji i wniosek ten dotyczy unormowania sprawy honorowego i zasłużonego obywatela miasta. Do tego wniosku jest opinia prawna dołączona na życzenie Komisji Rodziny. Z tej opinii wynika, że nie ma żadnych przeszkód, jeżeli chodzi o ustalenie medalu, czy proponowanego tytułu. Ten wniosek na życzenie m.in. Pana

Radnego Simoniuka został wstrzymany na poprzedniej sesji i przełożony do czasu otrzymania opinii prawnej. Dzisiaj nie ma wątpliwości, że coś takiego może być. Chce teraz przypomnieć ten wniosek, aby radni mieli już na bieżąco jego treść. Wniosek brzmi następująco:

„W związku z kontrowersjami dotyczącymi nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski uważam za zasadne jak najszybsze rozwiązanie tej kwestii przez Radę Miasta. Uważam, że w tym celu jest konieczne jasne określenie i rozdzielanie pojęć – „Honorowy Obywatel Miasta”, „Zasłużony dla Miasta”. W mojej ocenie popartej opinią wielu mieszkańców naszego miasta honorowe obywatelstwo kojarzy się z postawą moralną, etyczną, a nawet heroizmem oraz bezinteresowną działalnością na rzecz społeczności lokalnej oraz osobowością danych osób. Natomiast „Zasłużony dla Miasta” to osoba wyróżniająca się szczególnym udziałem w rozwoju społeczno-gospodarczym gminy, czy swoją działalnością w sferze ekonomicznej, ale nie tylko. Wobec powyższego wnoszę o:

1. ustanowienie medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” nadawanego za szczególne zasługi dla rozwoju Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,
2. wpisanie tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” do Statutu Miasta Bielsk Podlaski.

Formę ustanowionego medalu należy wyłonić w drodze konkursu”.

Poinformował, że ten wniosek podda pod głosowanie i otwiera dyskusję w tej sprawie.

O godzinie 11³² na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętny do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał wniosek pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-14, przeciw-1, wstrzymujących się-3, **przyjęła wniosek o następującej treści:**

- **W związku z kontrowersjami dotyczącymi nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bielsk Podlaski zasadne jest jak najszybsze rozwiązanie tej kwestii przez Radę Miasta. W tym celu konieczne jest jasne określenie i rozdzielanie pojęć – „Honorowy Obywatel Miasta”, „Zasłużony dla Miasta”. W ocenie popartej opinią wielu mieszkańców naszego miasta honorowe obywatelstwo kojarzy się z postawą moralną, etyczną, a nawet heroizmem oraz bezinteresowną działalnością na rzecz społeczności lokalnej oraz osobowością danych osób. Natomiast „Zasłużony dla Miasta” to osoba wyróżniająca się szczególnym udziałem w rozwoju społeczno-gospodarczym gminy, czy swoją działalnością w sferze ekonomicznej, ale nie tylko. Wobec powyższego Rada Miasta wnosi o:**

1. ustanowienie medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” nadawanego za szczególne zasługi dla rozwoju Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,
 2. wpisanie tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” do Statutu Miasta Bielsk Podlaski.
- Formę ustanowionego medalu należy wyłonić w drodze konkursu.**

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Poinformował, że teraz przystępują do głosowania drugiego wniosku zgłoszonego przez Radnego Ignacego Grzybowskiego o treści – „W związku z dużym zróżnicowaniem płac między załogą a zarządami i coraz wyższymi dietami rad nadzorczych w Przedsiębiorstwie Komunalnym oraz w spółce MPEC wnoszę o zawieszenie premii dla zarządów spółek miejskich w roku 2013 i 2014 oraz zmniejszenie diet radom nadzorczym o 50% dotychczasowej diety”. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11³³ na salę obrad powróciła radna Krystyna Mańko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że przed głosowaniem chciałaby usłyszeć opinię prawną - jaki skutek da przegłosowanie, lub nieprzegłosowanie tego wniosku.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że akurat Rada nie ma na to żadnego wpływu. Jedynie może dodać to, że gdy Pan Grzybowski był w radzie nadzorczej to mógł wtedy za darmo pracować, ale za darmo nie pracował i jak robił jakieś ekspertyzy to w ciągu 10 dni zarobił tyle co pracownik przez 2 miesiące. Wiadomo, że punkt widzenia jest od punktu siedzenia. To co mówi nie jest gołosłowne. Mówi tu jak wtedy przedstawiało się to finansowo, bo Pan Radny powiedział o radach nadzorczych. Odpowie w ten sposób, że dzisiaj firmy zabiorą ludzi mądrych i nikt za 3 tysiące na stanowisku kierowniczym nie będzie pracował, bo odpowiedzialność jest duża. To nie jest tylko podniesienie ręki i powiedzenie tutaj, zgłoszenie

wniosku, aby zabrać pieniądze 50% i to wszystko. Tak to nie wygląda w życiu, więc jeszcze raz powtórzy, że Rada nie ma na to wpływu.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że wniosek został zgłoszony.

O godzinie 11³⁷ z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że dobrze, iż Pan Burmistrz to przypomniał. Też przypomniał Panu Burmistrzowi i niech Pan zajrzy do dokumentów i zobaczy ile w 1993 roku zarabiała rada nadzorcza i prezes. Wówczas radny za cały rok wziął 2 tysiące. A teraz co się dzieje? Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Komunalnego, 5 osób za rok 2011 wzięło 95 tys. zł. Niech Pan Burmistrz sobie policzy. Taka rada nadzorcza to na ogół powinna zbierać się raz na kwartał, bo ona wytycza główne kierunki. W tej radzie nadzorczej jest Pana zięć i o tym pisały media. Teraz 5 osób bierze 95 tys. zł, a wtedy to niech Pan zobaczy - ile w 1993 roku zarabiał Burmistrz, ile prezes i ile rady nadzorcze. To przez te kilkanaście lat kominy tak wzrosły. Tutaj Pan Burmistrz mówił o tym, że jakieś ekspertyzy były robione. Otóż osobiście nie robił żadnych ekspertyz, lecz pomiary i to był przetarg tak jak i teraz są przetargi i dalej robi te pomiary. To jest zupełnie co innego, ale jako członek rady nadzorczej wtedy to może brał rocznie 2 tysiące i tylko był przez rok, bo później go wyrzucili, ponieważ sprzeciwiał się temu, aby takie kominy nie były i dlatego tam nie jest. Gdyby był za tym, żeby rada nadzorcza brała rocznie 95 tys. zł, to na pewno byłby tam może do dzisiaj, ale tam nie pasował. Obecnie średnie zarobki przykładowo w MPEC wynoszą 3 400 zł czy 3500 zł, a 4 ludzi bierze tyle co 50 osób. To coś jest nie tak. Wszyscy wiedzą co dzieje się w całym kraju, narzekają na rząd, a u siebie to mają i tu można coś zrobić. To nie jest tak, że nie mogą nic zrobić prawnie. Pan Burmistrz może wszystko zrobić, bo Pan jest jednoosobowo właścicielem obu tych spółek i może Pan wymienić prezesa, zabrać premie. Pan Burmistrz ma na to narzędzia. To nie jest tak, że kogoś się ukarze, bo ta osoba nie weźmie przez rok premii. W ubiegłym roku proponował to przy podwyżce cen na wodę. Ekonomiści wyliczyli, że tej ceny wody można nie podwyższać, gdyby przeszedł jego wniosek, żeby zabrać premie dla zarządu i o 50% zmniejszyć dla rady nadzorczej. W kuliach wszyscy radni mówią tak, ale tutaj nikt nie wychylił się, bo wiadomo, że są różne powiązania, koledzy, itd. Trzeba być obiektywnym i nikogo tu nie skrzywdzi się, jeśli rada nadzorcza zamiast 95 tys. zł weźmie rocznie 47 tys. zł w 5 osób za to, że cztery razy się zbiorą. To jest jego wniosek. W tamtym roku Pan Burmistrz mówił później, że nawet Rada tego nie poparała, więc teraz prosi, aby Rada poparała ten wniosek. Będzie to wniosek intencyjny i Burmistrz będzie miał zasadność powiedzieć, że wszyscy radni chcą, żeby były spłaszczone te wynagrodzenia, bo już takie kominy porosły, że czubka nie widać.

O godzinie 11⁴⁰ na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Maria Ryżyk stwierdziła, że być może Pan Radny Grzybowski ma rację i być może ten wniosek jest słuszny, ale nie będzie za nim głosować, ponieważ jest on bez żadnych podstaw prawnych i nie będzie miał żadnych skutków, więc niestety trzeba być przeciwko temu wnioskowi, albo wręcz trzeba go wycofać. Chciałaby też poprosić o przekazanie na następną sesję informacji - kto zasiada w radach nadzorczych MPEC i PK oraz jakie były koszty związane z funkcjonowaniem tych rad?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z prośbą, aby Pani mecenas wypowiedziała się w tej sprawie, ponieważ we wniosku Radnego Grzybowskiego są zawarte dwie kwestie. Chodzi tu o zawieszenie premii dla zarządów spółek miejskich i w związku z tym ma pytanie – jaki organ podejmuje taką decyzję, ustala wynagrodzenie, czy decyduje o zawieszeniu premii dla zarządów spółek? Drugi wątek związany jest ze zmniejszeniem diet radom nadzorczym o 50% dotychczasowej diety, więc również ma pytanie – kto, jaki organ jest kompetentny w tej kwestii, bo wiadomo, że Rada nic nie może w tym temacie. Trzecie pytanie jest związane już z tą częścią faktyczną - czy dieta w radzie nadzorczej płacona jest jako ryczałt, czy tak jak tutaj Radny Grzybowski mówił, że za każde posiedzenie, bo zawsze można wpasować się w jedną i w drugą formę. W sytuacji, gdy dieta jest płacona za posiedzenie to wiadomo, że można robić te posiedzenia i wtedy dieta idzie w górę, a jeśli jest ryczałt i jest on umiejętnie ustalony to tylko rada zbiera się w sytuacjach niezbędnych. Można wtedy ustalić posiedzenia raz na tydzień, czy dwa razy w miesiącu i to wszystko zależy od osoby, która o tym decyduje. Można zmienić dietę na formę ryczałtową, a niekoniecznie na dietę za każde posiedzenie. Prosi o wypowiedź Panią mecenas i Pana Burmistrza na te pytania dotyczące form płacenia diety.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że trzeba wiedzieć o tym, że zarząd nie ma premii. Są tylko nagrody, które są w gestii Burmistrza.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poinformował, że chce Panu Grzybowskiemu odpowiedzieć, że burmistrz, czy prezydent nie powołuje prezesów. Trzeba wziąć kodeks i przeczytać o tym, to rada nadzorcza powołuje.

Radca prawna Jolanta Niewińska poinformowała, że nie jest przygotowana co do szczegółów w tej sprawie, ale przypomni tylko ogólne informacje, ogólny stan prawny w ramach którego się poruszają. Podkreśli raz jeszcze to co wszyscy wiedzą, ale co ma znaczenie podstawowe w tej sprawie, że spółki zarówno PK jak i MPEC są odrębnymi osobami prawnymi. Nie są to jednostki organizacyjne miejskie i nie ma tutaj bezpośrednich instrumentów oddziaływania poza tym, co wspomniał Pan Radny Grzybowski oddziaływanie przez Pana Burmistrza, który pełni rolę walnego zgromadzenia, ale to oddziaływanie też jest ograniczone. Wynagrodzenie zarówno członków zarządu jak i rady nadzorczej jest w pewnym sensie sprawą wewnętrzną spółki. Z tego co jej wiadomo to, jeżeli chodzi o premię, która jest przyznana członkom zarządu tylko spółki PK, to premia ta jest ustalana przez radę nadzorczą i jest traktowana jako składnik wynagrodzenia. W związku z tym jakiegokolwiek zabiegi na tym składniku wynagrodzenia wymagałyby wypowiedzenia zmieniającego. Natomiast, jeśli chodzi o spółkę MPEC to premii nie ma jako takiego składnika, więc tutaj nie widzi możliwości zmiany czegokolwiek, jeśli chodzi o wynagrodzenie członków zarządu. Odnośnie wynagrodzenia członków rady nadzorczej to przede wszystkim do Pana Burmistrza należy ocena tej formy gratyfikacji i tu też nie ma bezpośrednich podstaw, aby przyjmować jakieś wnioski bezpośrednio zobowiązujące do czegokolwiek.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że sprawa jest jasna. W związku z tym, że jest wniosek i nie został on wycofany to będą głosować wniosek zgłoszony przez Pana Radnego Ignacego Grzybowskiego. Podał wniosek pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem -1, przeciw-7, wstrzymujących się-5, *w głosowaniu nie wzięło udziału 6 osób*, nie przyjęła wniosku zgłoszonego przez Radnego Ignacego Grzybowskiego.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Poinformował, że pozostał jeszcze do głosowania wniosek Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że ma pytanie do radcy prawnego - czy wniosek, który jest złożony i niezgodny z prawem ma prawo być głosowany, czy nie?

Radczyni prawna Jolanta Niewińska stwierdziła, że tak, ma prawo, z zachowaniem świadomości o charakterze tego wniosku, na co służby zwracają uwagę.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że wniosek Radnego Mirosława Gołębiowskiego jest o następującej treści – „W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa spowodowanego brakiem oświetlenia w tunelu pod blokiem przy ul.Mickiewicza 29 stanowiącym zjazd publiczny wnioskuję o podłączenie oświetlenia tunelu”. Podał wniosek pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-3, wstrzymujących się-3, *w głosowaniu nie wzięły udziału 3 osoby*, **przyjęła wniosek o treści - w związku z zagrożeniem bezpieczeństwa spowodowanym brakiem oświetlenia w tunelu pod blokiem przy ul.Mickiewicza 29, stanowiącym zjazd publiczny, Rada Miasta wnioskuję o podłączenie oświetlenia tunelu.**

Radny Ignacy Grzybowski zwrócił uwagę, że teraz Burmistrz złamie prawo, jeśli to zrobi.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że to, iż Rada przegłosowała pewne wnioski, a one nie są do końca w porządku z obowiązującym prawem, to jeszcze nic nie znaczy. To nie jest tak, że Burmistrz jest osobą bezwonną, bo on musi stosować pewne przepisy. Nie wie co Burmistrz postanowi, ale wcale nie zdziwiłaby się, gdyby Burmistrz tego wniosku nie wykonał, bo nie ma podstawy prawnej.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że zgodnie z ustawą o samorządzie obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom miasta. Jest to jedno z podstawowych obowiązków samorządu. Zgłaszając ten wniosek nie podał w jaki sposób ma być to zrobione. Być może wspólnota na to się zgodzi i nastąpi realizacja tego wniosku, być może są inne rozwiązania techniczne. Pan Grzybowski jest radnym i ekspertem w zakresie podłączeń i może to zasponsoruje, a wtedy też zostanie to zrealizowane, podłączy się dwie lampy i koszty będą mniejsze. Jednak w sytuacji, gdy do wielu obiektów z oświetlenia ulicznego były możliwości i nie będzie mówił tu o kosztach, bo każdy ma prawo, ale ludzie zadają pytanie – to tam można było to zrobić i tyle się zużywa energii, a tutaj nie można dla bezpieczeństwa w większości emerytów i rencistów? Tym bardziej, że to przejście nie służy tylko i wyłącznie wspólnocie Mickiewicza 29. Ono służy wszystkim i każdemu z nas, bo czasami tamtędy przechodzi się. Gdyby za tym budynkiem była wyłącznie posesja tejże wspólnoty to byłoby zrozumiałe, że oni powinni płacić za oświetlenie, a jeżeli przejście jest użytkowane przez wszystkich, którzy tam się przemieszczają i zamieszkują, to dlaczego wspólnota ma ponosić koszty? Chodzi tu o poczucie bezpieczeństwa i to nie jest jego wymysł, lecz na jego dyżur przychodzili ludzie i o to prosili. Ta sprawa powraca, bo kiedyś o tym też była mowa, a tu stanowi taki problem. Gdyby był to prywatny przejazd, prywatne przejście to rozumie, ale jest to publiczne i trzeba ten stan w jakiś sposób uregulować.

Radny Marcin Sarnacki stwierdził, że nie jest przeciwny oświetleniu czegokolwiek w mieście, ale jest wiele spółdzielni mieszkaniowych w Bielsku, gdzie ludzie przechodzą, nie tylko mieszkańcy, przejeżdżają samochody i korzystają z dróg oświetlonych. Mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych też chcieliby nie płacić za prąd na latarniach, które są zamontowane na blokach. W takim razie wypada, aby miasto płaciło za wszystkie latarnie umieszczone na budynkach prywatnych, spółdzielniach mieszkaniowych, wspólnotach mieszkaniowych. W końcu dojdzie do takiego paradoksu, że osoby mieszkające w domach prywatnych będą chciały oświetlić swoje posesje, bo przychodzą do nich sąsiedzi, którzy nie mieszkają w tym budynku. Wydaje mu się, że właściciele posesji powinni dbać o to tak jak jest to w przypadku spółdzielni mieszkaniowych, prywatnych posesji, czy wspólnot mieszkaniowych. Nie należy popadać w paranoję, że tym jednym tunelem przechodzą wszyscy mieszkańcy Bielska.

Radna Maria Ryżyk poinformowała, że skoro jest mowa o oświetleniach to parę dni temu jechała samochodem i o godzinie 21.00 jest mrok na ulicach, a lampy nie są zapalone. Lampy zapaliły się dopiero o 21.10, a rozświetlają się one przez 15 minut, bo zanim się zapalą i do momentu prawidłowego oświetlenia mija 15-20 minut. Przejścia dla pieszych są niewidoczne, ludzie stojący przy przejściach też są niewidoczni. Prosi Pana Burmistrza o zastanowienie się nad tym zwłaszcza, że niedawno był wypadek na terenie miasta i nie chciałaby, aby znowu do tego doszło. Może lepiej wyłączyć światło pół godziny wcześniej nad ranem niż zapalać je pół godziny później wieczorem. Rano nie ma takiego ruchu, a wieczorem jednak jest pełno młodzieży na ulicach, na przejściach. Bardzo prosi to przemyśleć, a jeśli chodzi o sprawy finansowe to lepiej pół godziny wcześniej wyłączyć oświetlenie nad ranem niż pół godziny później wieczorem.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że Pan Przewodniczący przedstawiał pisma, które wpłynęły do Pana Burmistrza i do radnych. Jedno pismo zostało pominięte być może dlatego, że otrzymali je radni z okręgu nr 4. Mieszkańcy proszą o wykonanie kapitalnego remontu ulicy Adama Asnyka polegającego na wymianie nawierzchni asfaltowej, wykonaniu kanalizacji i chodników po obu stronach. Pod tym pismem podpisało się ponad 30 osób.

Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński podziękował za zwrócenie uwagi, ale akurat nie ma tego w swoich materiałach. Pan Burmistrz chyba już odpowiedział mieszkańcom tej ulicy. Zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze chętni do zabrania głosu?

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że temat tunelu jest dalej aktualny, ale chce przeczytać Radnemu Gołębiowskiemu dwa zdania z odpowiedzi, która ostatnio przyszła ze wspólnoty mieszkaniowej Mickiewicza 29/6. W tym piśmie poinformowano, że „na ostatnim walnym zebraniu zajmowaliśmy się tym tematem, niestety ze względu na brak funduszy na rok bieżący zaplanowaliśmy tylko opracowanie dokumentacji dotyczącej modernizacji tunelu”. Być może tutaj źle zrozumiał Radnego, a bardziej wziął to z tego pisma. W tym piśmie jest też mowa o zainstalowaniu lampy, która oświetli nie tylko ten tunel, itd. nawet plac między budynkami 29, 29A, jak zamotuje się lampy. Ponadto jest zapis - „Prosimy też o ułożenie asfaltu między budynkami 27A, 29A i 29. Umożliwi to natychmiastowe spływanie wody z całego osiedla do

kanalu deszczowego przy ul. Mickiewicza. Obecnie spływająca woda z osiedla niesie ze sobą piasek i inne nieczystości i tworzy zastoisko przed naszym budynkiem, zatyka kanalizację powodując zalewanie naszych piwnic. Naraża to nas na dodatkowe koszty i częste wylewanie wody z piwnic. Przed ułożeniem asfaltu proponujemy w miejsce istniejących trzepaków do dywanów i odstojnika sanitarnego wykonać stanowiska parkingowe. Obecnie jest ich bardzo mało, bo większość miejsca jest zarezerwowana przez użytkowników lokali użytkowych dla samochodów dostawczych. Będziemy bardzo wdzięczni, jeżeli Burmistrz w swoich planach uwzględni powyższe”. Tu nie „odbija piłeczki”, bo on z tym światłem dalej walczy, ale dopóki wspólnota się zbierze to trzeba trochę czasu, a zarząd sam nie podejmie. Tak to wygląda. Co innego, gdyby była bardzo prosta możliwość pociągnąć to z miasta. Tym tematem zajmował się też Pan Prus i inni. Można byłoby to zrobić i podłączyć jedną lampę do oświetlenia ulicznego, ale prawnie to wszystko zaczyna wyglądać trochę inaczej. Tu mówi się o tym czyją własnością jest ten tunel. Dobrze to wiedzą, w dokumentach wszystko jest i też wiadomo czyja jest ulica Mickiewicza. Faktycznie oświetlenie jest miasta i miasto za to płaci. Odnośnie oświetlenia ulicznego, to nie można tych zegarów tak przedstawiać, że będzie się paliło, bo Pani Radna dzisiaj powiedziała, że o 21.10 zapaliły się lampy, a gdyby zapaliły się o 21.00 to może byłoby z 10 telefonów, że już się pali. Zegar jest ustawiony i myśli, że wszystko jest normalnie, a jeśli jest zachmurzenie to wtedy lampy inaczej się zapalają. Myśli, że w naszym mieście nie jest jeszcze tak źle, a tej młodzieży na tych przejściach to tyle nie ma o godzinie 21.00.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że rzeczywiście od lat na tym osiedlu przy ul. Mickiewicza jest problem. Powstało tam wiele wspólnot, jest wielu użytkowników, gospodarzy, PSS, bank i jednostki, które dzierżawią lokale użytkowe m.in. CEFARM. Z nawierzchnią też jest tam problem, bo są zadołowania, woda nie spływa tak jak trzeba, natomiast w samym tunelu została położona nawierzchnia. Jak sobie przypomina to miasto położyło tę nawierzchnię, ale może się myli. Tutaj trzeba wejść w rolę mediacyjną i dojść do porozumienia z tymi wszystkimi wspólnotami oraz gospodarzami lokali, bo inaczej tego nie da się zrobić. Zgadza się z tym, że oni powinni w tym partycypować. Było mówione, że jest tam ciemno. W spółdzielni mieszkaniowej zostały wydzielone do wspólnot pewne nieruchomości i jest tam ładnie oświetlone. Natomiast ze względu na to, że na tym osiedlu jest dużo tych gospodarzy to nie jest dobrze. Powinno być zapewnione poczucie bezpieczeństwa i tylko o to mu chodzi jako cel nadrzędny, a w jaki sposób będzie to zrealizowane, to trzeba rzeczywiście nad tym się zastanowić.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił uwagę, że tam są właściciele i oni powinni to zapewnić mieszkańcom.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że trzeba tam spełnić rolę, funkcję mediacyjną. Dodał, że na ten temat rozmawiał w czasie przerwy z prezesami Przedsiębiorstwa Komunalnego. Nie porównuje tego przejazdu do przejścia prywatnego, gdzie mieszka tylko pan Kowalski i jego rodzina, lecz jest to przejście publiczne i dlatego ludzie zwracają się w tej sprawie. Do niego na dyżur radnego przychodzili mieszkańcy. Nie zna wszystkich tych ludzi, a tylko część z nich i nie wie, czy wszyscy, którzy zwracali się z tą prośbą tam mieszkają. Do Pana Burmistrza też się zwracali w latach przeszłych i Pan Burmistrz o tym wie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁰⁴ z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska oraz radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że przystępują do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 14

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** o godzinie 12⁰⁵ zamknął obrady XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

Przewodniczący Rady

/-/ Kazimierz Henryk Leszczyński